

wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

JUŻ OTWARTA!

CODZIENNIE

7.00 - 22.00

Apteka Św. Michała

- leki gotowe krajowe i zagraniczne
- leki recepturowe
- pieluchomajtki oraz sprzęt medyczny i rehabilitacyjny
- na miesiąc
- para farmaceutyki
- kompleksowa opieka farmaceutyczna
- program **PROFILAKTYKA** - specjalna oferta dla chorych na cukrzycę, choroby serca, astmę i choroby nerwowe

ul. 3 Maja 4
64-500 Szamotuły
tel./fax (061) 29 24 742
vis a vis BIEDRONKI

ISSN 1231-5680 • ROK XV • NR 18(347) • 28.05.2004 r. • cena 2,00 zł (w tym 7% VAT)

A. Jaskulski uznany za winnego

Radny z wyrokiem

czytaj na str. 3

Protest więźniów z ZK Wronki

str. 2



str. 6

TARGI PRACY W Z.Sz. nr 2

Zapraszamy na Gminną Spartakiadę LZS. STRÓŻKI - 29.05.04 - godz. 15.00

Skazanie w Młodasku str. 9



Festiwal Teatrów Ulicznych w Pniewach czytaj na str. 8



Relacje,

wyniki, tabele

Klasa Okręgowa,

Klasa A, B

Liga Nadwarciańska

str. 13 - 15

W Gaju Wielkim zespół Czerwonych, tym razem musiał uznać wyższość gości - drużyny TS Skórzewo - lidera grupy V piłkarskiej klasy B.

Sąd nad sadystami w Bagdadzie
Co najmniej dziesięć amerykańskich strażników oskarżonych o maltretowanie Irakijczyków we więzieniu Abu Ghraib będzie sądzonych w Bagdadzie. Tygodnik „New Yorker” twierdzi, że Donald Rumsfeld wyraził zgodę na „niekonwencjonalne metody przesłuchań”.

Nie chcą narzuconych rządów
W zamachu zginął Abd az Zahra Osman Muhammad - przewodniczący utworzonej przez koalicję irackiej Rady Zarządzającej. W 26 maja krwawe walki toczyły się w Nadżafie. Pogarszająca się sytuacja w Iraku w polskiej strefie spowodowała do zawieszenia misji i wycofania z tego kraju pracowników Polskiej Akcji Humanitarnej.

Amerykańskie embargo na Syrię
Stany Zjednoczone nałożyły sankcje gospodarcze na Syrię oskarżając jej rząd o wspieranie międzynarodowego terroryzmu

Włoska Gandhi
Rządząca Indiami Nacjonalistyczna Indyjska Partia Ludowa niespodziewanie przegrała wybory parlamentarne. Władzę przejmie Partia Kongresowa kierowana przez Sonię Gandhi. Jednak ona sama nie chce zostać premierem rządu. Jest Włoszką z pochodzenia, a synową Indiry Gandhi.

Powódzie na Haiti
W miniony weekend przeszły niespotykane wichury i ulewy nad wyspą Haiti, powodując śmierć około osób. 45 domostw uległo całkowitemu zniszczeniu i zatopieniu. Tragedia objęła obszary Haiti i Dominikany.

Nad europejską konstytucją
W poniedziałek 24 maja szefowie MSZ państw Unii Europejskiej dyskutowali o konstytucji. O odniesienie do chrześcijańskich korzeni zaapelowały rządy: Polski, Włoch, Litwy, Malty, Portugalii, Słowacji i Czech.

Kontrowersyjny werdykt
W sobotę 22 maja zapadł werdykt 57 Festiwalu Filmowego w Cannes. Miał on posmak sensacji. Złota palma przypadła Michaelowi Moorowi za antybushowski film „Fahrenheit 9/11”. W antywojennej furii (jak określa „Gazeta Wyborcza”) Moore nie cofa się przed argumentami demagogicznymi.

Katastrofa na lotnisku
Runął terminal na międzynarodowym lotnisku Charles'a de Gaulle'a w Paryżu. Zginęły 4 osoby, a wiele zostało rannych. Wśród ofiar nie było Polaków.

PROTEST OSADZONYCH W ZK WRONKI

Już ponad 500 osadzonych z Zakładu Karnego we Wronkach odmawia przyjmowania dostarczanych przez służbę więzienną posiłków. W ten sposób przebywający tutaj skazani solidaryzują się z więźniami Zakładu Karnego w Wołowie (woj. dolnośląskie).



Protest w Wołowie wszczęty został po decyzji dyrektora zakładu o zagęszczeniu osadzonych poprzez dokwaterowanie do każdej celi po jednym osadzonym. Na znak protestu odmówili oni przyjęcia otrzymywanych posiłków. We wtorek podobny protest podjęli skazani przebywający w zakładach karnych w Kłodzku i Wronkach.

„Akcja protestacyjna naszych osadzonych rozpoczęła się wczoraj (tj. w środę - przyp. red.) od nieprzyjęcia obiadu przez grupę osadzonych. Początkowo była to grupa ok. 260 osadzonych. Wieczorem zwiększyła się to do 464, a dzisiaj rano (w

czwartek) śniadania nie przyjęło już 570 osadzonych.” – poinformowała nas major Iwona Ptak, rzecznik prasowy Zakładu Karnego we Wronkach – „Protest ma charakter bierny i polega na nieprzyjmowaniu posiłków dostarczanych do cel. Nie ma u nas takich sytuacji, jak w Wołowie, gdzie niektórzy skazani wyrzucają otrzymane posiłki. Straty są na pewno mniejsze”.

Póki co z takiego rozwoju wypadków mogą cieszyć się świnię, które regularnie korzystają z więziennych „zlewów”. Więźniowie korzystają jednak z żywności posiadanej w celach. Mają też możliwość zakupu artykułów spożywczych w więziennej kantynie. „Nie zauważyliśmy wzmożonego wykupu żadnych towarów przed rozpoczęciem protestu” – informuje rzecznik wronieckiego zakładu.

W liczącym ponad 100 lat wronieckim więzieniu aktualnie przebywa ok. 1800 skazanych. Tzw. pojemność zakładu, czyli ilość więźniów, do przebywania których zakład jest przystosowany wynosi natomiast 1440. Akcja protestacyjna we Wronkach jest wyłącznie aktem solidarności z osadzonymi w Zakładzie Karnym w Wołowie. Tak przynajmniej artykułują wronieccy osadzeni. Trudno jest jednak powiedzieć, jak długo potrwa protest. „Osadzeni nie określają, jak długo potrwa ich protest” – mówi mjr Iwona Ptak – „Sądzimy, że oni sami patrzą i czekają na to, co dzieje się w

Wołowie, czy też jak jest odbierany ich protest. Na razie nie podjęliśmy żadnych szczególnych środków ostrożności. Wzmoczona została oczywiście służba ochronna. Cały czas monitorujemy też sytuację. My informujemy skazanych, że nie jesteśmy stroną w tej sprawie. Z naszej strony podejmujemy działania, aby osadzeni mieli jak najlepsze warunki odbywania kary. Wszystko opiera się jednak o otrzymywane środki finansowe, pewne rozwiązania prawne i politykę wykonywania kary pozbawienia wolności, a na to bezpośredniego wpływu nie mamy”.

Rozwój sytuacji we wronieckim Zakładzie Karnym jest przez cały czas uważnie śledzony przez Centralny Zarząd Zakładów Karnych w Warszawie oraz Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Poznaniu.

W proteście w Zakładzie Karnym we Wronkach uczestniczą zarówno więź-



niowie grypujący, tworzący swej rodzaju więzienną subkulturę, jak i niegrypujący. Warto podkreślić, jest to pierwszy tego rodzaju protest od końca lat osiemdziesiątych.

P. Mor...



Z głębokim smutkiem zawiadamiamy o śmierci
ś.p.

KAROLA STACHURY

byłego prezesa Kurkowego Bractwa Strzeleckiego
w Szamotułach,
w którym straciliśmy oddanego przyjaciela.
Rodzinie zmarłego składamy wyrazy głębokiego
współczucia
Zarząd i Członkowie
Kurkowego Bractwa Strzeleckiego
w Szamotułach

na pena Sp. z o.o.

PUNKT SPRZEDAŻY W SZAMOTUŁACH
Ul. Świdlińska 1, 64-500 Szamotuły
Tel/fax: 061/29-20-108, 29-23-831, 29-21-259
Centrala: 502-497-561

**ŚRODKI
OCHRONY
ROŚLIN**

Nowa super cena

Saletra Amonowa 34% z Mg a' 50kg - 635,00 zł/T
Mocznik 46% a' BB - 750,00 zł/T

NAWOZY
ROLNICZE
WIELOSKŁADNIKOWE
DOLISTNE

NASIONA

OFERTY PRACY

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. nr. 6 Powiatowego Urzędu Pracy w Szamotułach tel. 292 02 99 wew. 19. Prosimy podawać umer oferty

745 - Pniewy; szwaczki, szycie lekkie
746/1 - Poznań Wola; kucharz, mężczyzna, uregulowany stosunek do służby wojskowej, praktyka
746/2 - Poznań Wola; recepcjonistka, dobra znajomość jęz. niemieckiego lub angielskiego
747 - Przecław; murarze tynkarze, osoby do 45 lat
748 - Piaskowo; 2 murarze, osoby młode
749 - Szamotuły; 2 dekarze
750 - Sieraków; 10 rzeźników, doświadczenie w zawodzie, wiek bez znaczenia
752/1 - Tarnowo Podgórne; ślusarz, spawacz, metodą MIG i TIG
752/2 - Tarnowo Podgórne; osoba z doświadczeniem kierownika brygady, znajomość zagadnień zw. obróbki metalu.
753 - Pniewy; sprzedawca magazynier, mężczyzna, osoba młoda, mile widziane wykształcenie elektryczne

754 - Szamotuły; blacharz, dekarz, wiek do 40 lat, doświadczenie
755 - Szamotuły; 2 sprzedawczyni, praktyka w dziale spożywczym i mięsnym
756 - Szamotuły; handlowiec, samodzielność, dyspozycyjność, doświadczenie we wprowadzaniu nowych produktów na rynek
757 - Oborniki; osoba do działu kadr, bardzo dobra znajomość jęz. Niemieckiego
758 - Tarnowo Podgórne; cieśla dekarz, pomocnik cieśli
759 - Mrowino; osoba do prowadzenia biura budowy, operatywność, 45 lat, mile widziane inżynier budowlany
760 - Pniewy; sprzedawca, mężczyzna, wykształcenie średnie, obsługa komputerowa, miła aparycja

Tygodnik Szamotulski. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Łukasz Bernady.
Wronieckie Sprawy. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Grażyna Kaźmierczak
Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28/4. Telefony kontaktowe: 603 661 011, 604 417 437;
TS - e-mail: redakcja@tygodnik.szamotuly.net,
Biuro reklam i ogłoszeń: BT Szamotulanin Szamotuły ul. Dworcowa 9, tel. 292 38 21.
Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel. /fax (67) 254 16 16.
Druk: AGORA S.A. - Drukarnia w Pile.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów
Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Wypadek na skrzyżowaniu

Do kolejnej groźnie wyglądającej kolizji drogowej doszło w szamotułach w sobotę 22 maja, ok. godz. 18, na skrzyżowaniu al. Jana Pawła II i ul. Lipowej.

icento kobieta usiłowała skręcić w lewo, w ul. Lipową. Najwyraźniej jednak, bądź nie zauważyła, bądź też zlekceważyła jadącego od strony Obornik fiata cinquecento, któremu zajeżdżała drogę. Wypadek wyglądał

groźnie, co widać na zdjęciach uszkodzonych pojazdów. Obrażen doznała tylko sprawczyni zdarzenia, która jak zbadała policja była trzeźwa. Pogotowie zjawilo się już po 3,5 min., co podkreślił mieszkający przy skrzyżowaniu dyrektor szamotulskiego SP ZOZ Michał Kudłaszyk.

Wspomniane skrzyżowanie jest częstym świadkiem różnego rodzaju kolizji, a nawet wypadków śmiertelnych. Dobrze się więc stało, że zapadła decyzja o wykonaniu w tym



miejscu sygnalizacji świetlnej. Szkoła tylko, że nie uczyniono tego od razu, podczas budowy tzw. obwodnicy. Aby decydenci dojrżeli do przyjęcia takiego rozwiązania wielu ludzi musiało wcześniej doznać obrażeń, a nawet utracić życie. /m/



DRUGI WYROK W CIĄGU JEDNEGO MIESIĄCA

poniedziałek w samo południe sędzia Arkadiusz Rybarczyk ogłosił wyrok w głośnej sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w szamotułach przeciwko radnemu Rady Miejskiej w Ostrorogu Adamowi Jaskulskiemu. Sąd uznał oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów i wymierzył karę grzywny w kwocie 600 złotych plus koszty procesowe.

zdarzenia, którzy słyszeli, widzieli i na dodatek mieli odwagę powiedzieć prawdę. Natomiast za niewiarygodne uznał zeznania świadków którzy twierdzili, że do żadnego incydentu nie doszło, a oni sami niczego nie widzieli i nie słyszeli. Sędzia podkreślił, że nawet w protokole ze spotkania znajdują się konkretne sformułowania skierowane do Jana Szwaka jak chociażby „zaraz obiję ci mordę”. Ponadto zwrócił uwagę na to, że dziennikarz Piotr Michałak nie miał najmniejszych powodów do tego, aby wpędzać oskarżonego w kłopoty.

W momencie ogłoszenia wyroku na sali sądowej znajdowało się kilkudziesięciu mieszkańców gminy Ostroróg, których rok temu ów radny podczas posiedzenia jednej z Komisji Rady Miejskiej nazwał „warchołami”. Przyjechali, aby



przekonać się czy sprawiedliwości stanie się zadość.

„Nie jesteśmy żądni krwi, nie chodziło nam o wysoki wyrok, ale o to aby sąd potępił zachowanie radnego i uznał go winnym. Sprawiedliwość zwyciężyła i niech będzie to przestroga dla tych radnych, którzy słyną z obrażania i zastraszania innych. - Te czasy już minęły, a kto się nie umie zachować to niech się nie pcha na te „salony” - powiedziała jedna z mieszanek tej gminy.

Podczas feralnego czerwcowego spotkania nie kto inny, ale Jan Szwak poprosił A. Jaskulskiego o to, aby przeprosił wszystkich tych, których wcześniej nazwał „warchołami”(400 osób). Nie każdy znając temperament radnego miałby odwagę to uczynić.

Ten jednak poprosił, ale zamiast przeprosin mógł co najwyżej „zarobić w gębę”. Po ogłoszeniu wyroku poprosiliśmy go o komentarz. - „ Tak jak powiedział sędzia kara nie jest tu najważniejsza, chodzi o wydzwięk społeczny. Nikomu, a tym bardziej radnemu nie wolno obrażać drugiego człowieka, a co dopiero mu grozić. Dzisiaj sąd uznał go winnym, a to już wystarczająca kara” - powiedział z ulgą w głosie.

To dla A. Jaskulskiego drugi wyrok w ciągu jednego miesiąca. Na początku maja został skazany za znieważenie i pobicie dziennikarza Radia Merkury Krzysztofa Sadowskiego, a już w sądzie czeka na radnego kolejna sprawa, tym razem z powództwa cywilnego. Oba wyroki nie są prawomocne.

M.P.



Powiat radzi w Obrzycku

Na kolejnej wyjazdowej sesji spotkają się w najbliższy piątek 28 maja radni powiatowi. Tym razem miejscem obrad będzie sala sesyjna obrzyckiego ratusza.

W programie sesji, poza stałymi sprawozdaniami z wykonania uchwał i działalności zarządu, znalazły się m.in. sprawozdanie z prac w zakre-

sie promocji, kultury i sportu, informacja o działalności Społecznej Straży Rybackiej oraz o informacja o stanie ochrony przeciwpożarowej na terenie powiatu. Radni wysłuchają też informacji o pracy szamotulskiego biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Początek obrad o godz. 11.00. P.M.

Z KRAJU

Belka czy w końcu kto?

Jeśli misja tworzenia rządu nie zakończy się powodzeniem, kandydaturę premiera znów zgłosi prezydent. A. Kwaśniewski zapowiada, że będzie to ponownie prof. Marek Belka. Socjaldemokracja Polska i inne ugrupowania (PO, PiS) jak wynika z wypowiedzi ich lidera, znowu nie poprą tej kandydatury. W środę 26 maja także niektórzy posłowie SLD chcieli zrezygnować z Belki.

Raport zatuszuje sprawę?

W najbliższych dniach ma być poddany głosowaniu w Sejmie końcowy raport Komisji Śledczej ds. afery Lwa Rywina w wersji Anity Blochowiak. Raport ten lansuje tezę, iż Rywin był samotnym oszustem i nie było żadnej grupy trzymającej władzę.

Z pobudek patriotycznych

Zwiększa się chaos wokół Wojskowych Służb Informacyjnych. Służący w nich major oskarżył przełożonych, że przymuszali go do udziału w rozgrywce lustracyjnej, której ofiarą padł były szef płk. Mieczysław Tomaszewski. Władze WSI odpowiadają, że przyłapały majora na wynoszeniu dokumentów. On sam zeznał, że wynosił dokumenty z pobudek patriotycznych.

Gawronik za kratki

Sąd w Słubicach skazał byłego senatora Aleksandra Gawroniła na 8 lat więzienia. Oskarżono go m.in. o kierowanie grupą przestępczą i wyłudzenie podatku VAT.

O kompromis będzie trudno

Zdaniem ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza, kompromis w sprawie Konstytucji Unii Europejskiej będzie trudny i dyskusja może trwać bardzo długo.

Szkalują się nawzajem

We wtorek 25 maja w Sądzie Rejonowym w Kielcach rozpoczął się proces w tzw. afery starachowickiej. Jak wiadomo, zamieszani w sprawę: Andrzej Jagiełło, Henryk Długosz i Zbigniew Sobotka oświadczają, że są niewinni. Jest to jedyna zresztą jednorodność oskarżonych. W dalszych wypowiedziach szkalują siebie nawzajem. Ich zachowanie jest żenujące.

Muła - do domu!

Ahmad Amar, muzułmanin od 14 lat mieszkający w Polsce w Poznaniu, otrzymał nakaz opuszczenia naszego kraju. Przyczyny wydalenia nie są dokładnie znane. Na podstawie wywiadu udzielonego przez imama „Dziennikowi Bałtyckiemu” można domniemywać, iż poglądy Ahmada są, delikatnie mówiąc, dziwne. M.in. stwierdził on, że jedynym złem ataku z 11 września jest „duży nacisk, jakiemu zostali poddani muzułmanie, szczególnie ci mieszkający na Zachodzie”. Inne jego wypowiedzi są jeszcze bardziej kontrowersyjne.

A tam znów matura!

Do ponownego egzaminu maturalnego w woj. opolskim przystąpiło około 95% maturzystów, pomimo że protestujący abiturienti zapowiadali bojkot pisemnej matury.

DLA TYCH, KTÓRZY MAJĄ
NAJWIĘCEJ ZNAJOMYCH

SMS 0,16 zł
(020 zł + VAT)

minuta 0,39 zł
(010 zł + VAT)

MMS 0,59 zł
(022 zł + VAT)



AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Wronki
ul. Poznańska 18
tel. 254 26 23

Czarnków
ul. Piłsudskiego 4
tel. 245 55 40



MOŻESZ WIĘCEJ

ZAWSZE RAZEM ZAWSZE TANIO

Z KRONIKI
POLICYJNEJ

Precyzyjny złodziej

21.05. w Mutowie nieznan sprawca dokonał w biały dzień dość skomplikowanej kradzieży. W godzinach 12.00-14.00 wyrwał skobel zabezpieczający drzwi kłódki do piwnicy. Następnie wymontował... tylne koło roweru wraz z mechanizmem przekładniowym, o wartości łącznej 100 zł. Resztę pozostawił. To się nazywa sprecyzowanie potrzeb!

Potrzebował cudzego portfela

21.05. w Szamotułach jakiś wścibski typiek odwiedził pewne biuro, bynajmniej nie po to żeby załatwić sprawę. To znaczy sprawę załatwił, ale była tak specyficzna, że wymagała nieuwagi pani obsługującej biuro. Potrzebował mianowicie... jej portfela. Udało mu się, niestety. Z torebki wyparował portfel z dowodem osobistym kartą bankomatową i pieniędzmi.

Komuś pasował ten golf

25.-26.05. w Szamotułach dokonano kradzieży volkswagena golfa. Pojazd zniknął z ulicy Wojska Polskiego. Był wart 10.000 zł.

Astra łupem złodziei

25.-26. w Szamotułach także pokusili się o auto. Tym razem łupem złodziei padł opel astra. Właściciel stracił 36.000 zł.

Szpitalna defraudacja

Z policyjnych ustaleń wynika, że w szamotulskim szpitalu doszło do defraudacji 12.000 zł, a nie, jak podaliśmy tydzień temu, ok. 10.000 zł. Sprawę przekazała policji prokuratura na początku maja. Malwersacji miała dopuścić się kasjerka, która posądzona jest o wyłudzenie podanej sumy oraz o fałszowanie podpisów na dokumentach. Jeśli okaże się, że dopuściła się oszustwa, może jej grozić od 6 m-cy do 8 lat więzienia zgodnie z 286 par.1 kodeksu karnego. Wyrok może być jednak wyższy, bo fałszerstwo to inny paragraf 270/1 k.k., karany od 3 m-cy do 5 lat, a w razie udowodnienia obu przestępstw kara będzie łączna. *Z uwagi na okoliczności sprawy, w grę wchodzi raczej wyższy pułap tych kar* – poinformowała rzeczniczka Powiatowej Komendy Policji w Szamotułach Kornelia Oblińska. Ale nic nie jest jeszcze przesądzone, ponieważ nadal trwa postępowanie.

ZAPOWIEDZI

W Pniewach zabrzmią chóry

PNIEWY. Po udanym festiwalu teatralnym czas na śpiew. 29. maja br. odbędzie się I Zjazd Zespołów Śpiewaczych pod hasłem: „Spotkajmy się w Pniewach”. Organizatorzy, burmistrz i Koło Śpiewacze „Lira”, zaprosili chóry z Oer-Erkenschwick, „Cantus” z Wambierzyca i chór im. Feliksa Nowowiejskiego z Tamowa Podgórnego. Wystąpi, oczywiście, także „Lira” z Pniew. Impreza zacznie się o godz. 9. 30 przemarszem przez miasto i koncertem na rynku, a o 17.00 koncert w kościele p.w. św. Wawrzyńca.

(lb)

Zraniony chłopak omal nie umarł pod okiem lekarzy

NÓŻ TO BYŁ DOPIERO POCZĄTEK

SZAMOTUŁY. Do zdarzenia doszło 12 kwietnia br. Zostało też opisane w prasie. W nocy ok. godz. 3.15 przy dyskotecce Support w Szamotułach doszło do groźnej napaści z użyciem ostrych narzędzi. Dwaj przybysze, prawdopodobnie z Poznania, zaczęli młodych ludzi z Szamotuł.

Nożem w zebro

Waldek znalazł się w dyskotecce przypadkowo. Przyjechało odebrać kolegę z zabawy. Nie mógł w żaden sposób przypuszczać jak się skończy dla niego krótki pobyt w tym miejscu. Pozostając przed dyskoteką, bez powodu i w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach, został raniony przez nieznanego sprawcę najprawdopodobniej nożem w plecy, w okolicy lewej łopatki. Policja nadal wyjaśnia sprawę. W policyjnych kronikach zamieszczanych w gazetach pozostała po tym zdarzeniu krótka wzmianka, ale dla poszkodowanego był to dopiero początek poważnych kłopotów.

Do szpitala

Wraz z drugą ofiarą feralnego zajścia znalazł się on w szamotulskim szpitalu. Radek, ten trafiony szkłem, został opatrzony i zwolniony. Rany były powierzchowne. Natomiast Waldek, którego ugodzono nożem, pozostał na obserwacji. Jak mówił dr Leja, jego stan był stabilny, a rana wydawała się niezbyt poważna. Nóż trafił w zebro, co uchroniło płuca. Gdyby nóż wbił się pod zebro, zaistniałby stan bezpośredniego zagrożenia życia. Zdjęcie zrobione po wypadku nic podejrzanego jednak nie wykazało.

Wrócił szybko do domu

Po opatrzeniu polegającym na zaszyciu rany i po trzech dniach spędzonych w szpitalu, Waldka wypisano do domu, uznając że jego stan jest dobry i nie istnieje stan zagrożenia życia, po prostu - naruszenie żebra i nic ponadto. Pod koniec pobytu nie wykonano jednak drugiego zdjęcia. Mogło być zrobione, ale nie musiało - tłumaczy dr Leja. Tymczasem w

domu zamiast lepiej, Waldkowi było coraz gorzej. Pięć dni wystarczyło, by zaniepokojona szybko pogarszającym się stanem jego zdrowia rodzina ponownie umieściła go w szpitalu. Ale szamotulscy lekarze nadal niczego niepokojącego nie zauważali. Tymczasem stan ofiary napaści pogarszał się coraz szybciej. Mimo to nasi lekarze nie potrafili zdiagnozować zagrożenia wynikającego ze stanu chorego.

Trafit do Poznania

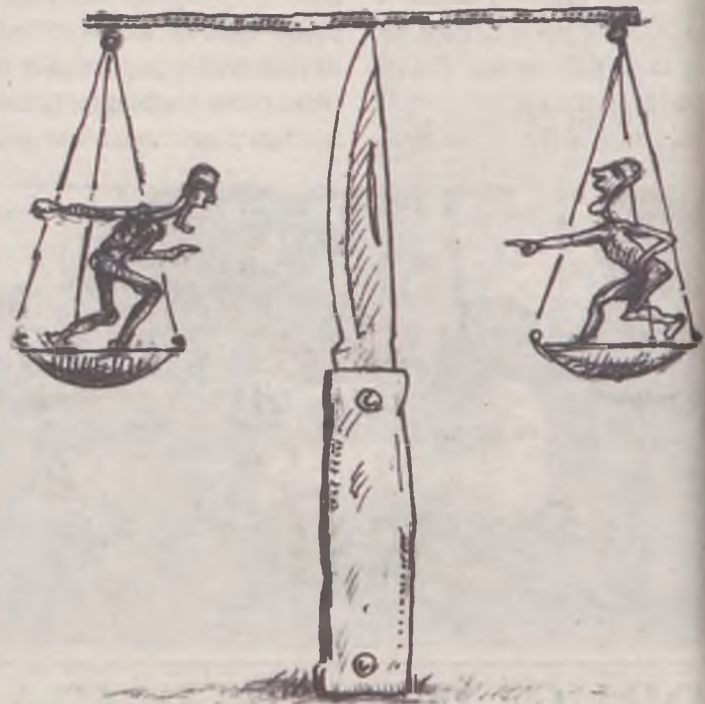
Brat chłopaka utrzymuje, że skierowanie nastąpiło na wyraźne żądanie rodziny. W poznańskim szpitalu od razu stwierdzono uszkodzenie opłucnej. Zdaniem poznańskiego lekarza, taki uraz pozostawiony bez szybkiej interwencji chirurgicznej mógł grozić śmiercią Waldka. Gdyby nadal go obserwowano, po kilku dniach stwierdzono by zgon! Oczywiście z medycznego punktu widzenia zabieg otwarcia rany i założenia drenu wykonano natchmiast po przyjęciu w szpitalu Ponańskim. Dlaczego po tak długim czasie? W konsekwencji zaistniała potrzeba przeprowadzenia dalszych specjalistycznych zabiegów, będących konsekwencją uprzedniego leczenia.

Rodzina ma pretensje...

... do szamotulskich chirurgów. Dlaczego został wypisany ze szpitala bez zweryfikowania stanu zdrowia poprzez wykonanie choćby badania rentgenowskiego? Czy po ponownym przyjęciu do szpitala nie stwierdzono, że poprzednia diagnoza, iż doszło jedynie do naruszenia żebra, była błędna? Dlaczego przestano tylko na obserwacji i oczekiwaniu? Dlaczego sami nie przekazali pacjenta do szpitala? - pyta brat.

To się zdarza

Zapytany przez nas o sprawę dr Leja mówi, że lekarze zachowali się prawidłowo. To się zdarza, że uraz początkowo wydaje się niegroźny, a dopiero po jakimś czasie, np. po kilku dniach, okazuje się poważny. Dlatego



właśnie wypuszczono pacjenta do domu. - tłumaczy - Za drugim razem obraz był już inny: pacjent wyglądał źle. Sami podjęliśmy decyzję o konieczności konsultacji w Poznaniu. Sugestia rodziny tylko utwierdziła nas w słuszności tego zamiaru. Dziś trudno dociec, która relacja jest prawdziwa.

Winni lekarze czy ekonomia?

Najważniejsze, że chłopak żyje i wraca do zdrowia. Czy jednak trzeba było aż tylu dni, żeby zdiagnozować

jego stan i udzielić mu właściwej pomocy medycznej? Wiadomo, że jednostki służby zdrowia są w tragicznej sytuacji finansowej. Czy będzie ona przekładać właśnie na podobne zdarzenia? Inaczej mówiąc: winni lekarze czy fatalna sytuacja w służbie zdrowia? Czy podobne przypadki długo jeszcze będzie można „zwalniać na rząd, NFZ i innych?”

Łukasz Bernad

Imiona bohaterów na ich własne życzenie zostały w tekście zmienione.

ZAPOWIEDZI

FESTIWAL NAUKI W „JEDYNCE”

SZAMOTUŁY. 29 maja br. w godz. 10.00-13.00 społeczność Szkoły Podstawowej nr 1 organizuje festiwal nauki od hasłem „Zrozumieć świat”. Będzie mnóstwo atrakcji: występy zespołów i solistów, minispektakle teatralne, stoiska z prezentacjami poświęconymi różnym przedmiotom, m.in. historii, technice, informatyce, religii. W sali gimnastycznej – pokazy ćwiczeń. Będzie też symultana szachowa z udziałem uczennicy szkoły, 5. w Polsce zawodniczki Agaty Sikorskiej oraz wiele, wiele innych. Szkoła zaprasza wszystkich – nie tylko uczniów i rodziców. Warto dodać, że placówka ubiega się o prestiżowy tytuł „Szkoła z klasą”.

(bela)

Co Pani i Pan na to?

Co chciał(a)byś robić w Dzień Dziecka?



Ola z Szamotuł (po prawej)

Chciałabym pojechać do ZOO, do dużego ZOO. Tam bym spacerowała i patrzyła na zwierzęta. Bardzo lubię zebry.

Maja z Szamotuł (po lewej)

Ja bym też pojechała do ZOO. I do palmiarni! Moje ulubione zwierzę to tygrys. A w palmiarni najlepsze są rybki!



Krzysz z Szamotuł (po prawej)

Chciałbym pojechać do McDonald'sa. Wziąłbym sobie zabawkę marzę o jakiejś „Toy Story”. I pojechałbym do domu.

Kamil z Szamotuł (po lewej)

Ja też chciałbym do McDonald's. Tak samo jak Krzysiu - chciałbym toystora.

PO CO NAM UL. LETNIA?

SZAMOTUŁY. Burzliwy przebieg miały czwartkowe negocjacje przedstawicieli władz lokalnych z mieszkańcami w sprawie



wykupu przez miasto gruntów pod budowę ul. Letniej. Sygnalizowaliśmy problem w ostatnim numerze tygodnika. Z uwagi na nieuregulowanie spraw własnościowych przez poprzedni zarząd miasta budowę wstrzymano. Przybyli mieszkańcy chcieli nie tylko wynegocjować korzystną - co zrozumiałe - cenę, ale także w pełnych emocjach wystąpieniach przedstawiali swoje pretensje dotyczące zaniedbań, lekceważenia i opieszałości urzędników. Wspominano samowolnie wybudowany hangar przez jednego z mieszkańców, co zamiast reakcji urzędu spowodowało... wykrzywienie wytyczonej już ulicy! Przedstawiciele władz nie byli zainteresowani wysłuchaniem tych pretensji, bo dotyczyły poprzedniej ekipy. - Chodzi nam o to, żeby posunąć sprawę na przód. - Podkreślał wiceburmistrz Rabski. Ostatecznie obie strony doszły do porozumienia. Okazuje się jednak, że

chyba zawarto je zbyt pochopnie. 26 maja radni podjęli temat w kontekście środków na wypłaty za grunt. Burmistrz Rabski był zaskoczony: Myślałem, że pani Gzyl ma środki na ten cel. - A skąd niby mają mieć - nic nie wiemy o żadnych środkach! - dziwili się radni. Co więcej - z rozmów i wypowiedzi radnych wynikało, że ul. Letnia jest niepotrzebna, a więc wykup tej ziemi byłby bezzasadny. Po co więc spotykaliśmy się z mieszkańcami, skoro gmina nie jest zainteresowana kontynuacją inwestycji? - zapałał bardzo podirytowany przewodniczący Jan Olszak - Po co mamy kupować coś czego nie potrzebujemy? Burmistrz Rabski z niezwykłym spokojem oświadczył, że wynegocjowanie ceny wcale nie oznacza woli zakupu. Ciekawe, czy w ten sam sposób zrozumieli ugodę właściciele działek przy Letniej.

(bela)

Przykre wspomnienie po V Przeglądzie Małych Form Teatralnych

Oj, nieładnie, komisjo, nieładnie!

SZAMOTUŁY-KÓRNIK. W dniach 17-20 maja br. w kórnickim zamku odbył się zorganizowany przez Gimnazjum w Robakowie V Przegląd Małych Form Teatralnych. W czwartek 20 maja zaprezentowały się m.in. grupa uczniów z Gimnazjum nr 1 w Szamotułach pod kierunkiem p. Karoliny Białej, oraz zespół pod przewodnictwem Marzeny Kędziory z Gimnazjum w Otorowie. Konkurs dotyczył twórczości Mickiewicza i Słowackiego, tak więc nasza młoda

dzień przygotowała fragmenty „Lilij” (Szamotuły) i „Dziadów cz. II” (Otorowo) wieszczą z Nowogródka. Ku zaskoczeniu wszystkich uczestników, jury złamało tego dnia regulamin i zamiast wyróżnień, obsypało młodych adeptów sztuki... gradem krytycznych uwag. Członkowie komisji, Mariusz Sabiniewicz i Mirosław Kropiwnicki, jasno dali uczestnikom do zrozumienia, że się śpieszą, więc ich uwagi będą lakoniczne. Przy ostatnim zespole nie sobie nie zapisałyśmy - powiedzieli

bez żenady. Trudno nam orzekać o poziomie występujących, ale takie potraktowanie uczestników ani ich nie zachęci do dalszej pracy, ani nie zapali do niej opiekunów, a już na pewno nie przynosi chwały nawet największym aktorom z jury. My przyznajemy komisji jedynekę z umiejętności pedagogicznych i z wrażliwości (a propos - jednym z głównych zarzutów wobec opiekunów zespołów był właśnie brak wrażliwości).

(Ib)

Wielkopolskie Dni Muzyki - DUSZNIKI 2004

DUSZNIKI. W minioną niedzielę 23 maja, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury już po raz dwudziesty odbył się turniej chórów o złotą, srebrną i brązową „Maskę Orfeusza”.

Imprezę zorganizowano przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego, Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji

dusznickiego chóru „HALKA” w przeglądzie biorą udział zespoły chórów, reprezentujące małe środowiska naszego województwa. W składzie komisji konkursowej znaleźli się: przewodniczący - Eligiusz Szczepaniak, Szczepan Tomczak, Maciej Kościelski i Józef Woźniak. Tym razem każdy z chórów zaprezentował 15 minutowy program, składający się z trzech pieśni polskich; nie zabrakło

czaka. Srebrna „Maska” i 500 zł trafiły do Chóru Mieszanego „Lutnia” z Międzybuzia - dyr. Szczepana Kaszyńskiego. Ciekawostką tegorocznego przeglądu było przyznanie dwóch równorzędnych miejsc trzecim chórów im. K. T. Barwickiego z Jarocina - dyr. Kasper Ekert oraz chórowi Mieszanemu im. St. Moniuszki z Poznania - dyr. Wojciech Stec, które otrzymały brązowy laur oraz po 300 zł nagrody pieniężnej. Tegoroczny festiwal rozpoczął się występem ubiegłorocznego tryumfatora Chóru „HALKA” z Dusznik zakończył natomiast koncertem galowym i gościnnym występem „mistrzów”, jakimi bez wątpienia jest Chór Kameralny COLLEGIUM MUSICUM Uniwersytetu Warszawskiego, pod batutą dyr. A. Borzyna. Głównym założeniem imprezy jest integracja chórów, podwyższenie ich poziomu. Po koncercie galowym odbyło się spotkanie szacownego jury z dyrygentami, celem którego była konsultacja merytoryczna.

„Corocznie bywam na Dniach Muzyki, jest to wspaniała impreza, stanowiąca dla mnie jedyną okazję na posłuchanie repertuaru z tzw. „najwyższej półki. Mieszkam w Dusznikach od wielu lat i zawsze uczestniczę w przeglądzie chórów, szkoda tylko, że tak mało młodzieży podziela moją opinię i podziw dla śpiewaków” - powiedziała starsza mieszkanka Dusznik. Cóż... Muszę niestety podzielić zdanie mojej rozmówczyni i zapytać: Młodzieży! Gdzie byłeś tej niedzieli?

tutaj utworów m.in. Wacława z Szamotuł. Jury oceniało dobór repertuaru, intonację i emisję, rytmikę, dykcję, frazowanie i dynamikę, interpretację oraz ogólny wyraz artystyczny każdego chóru.

Złotą „Maskę Orfeusza” oraz nagrodę w wysokości 700 zł otrzymał Chór Męski z Wyrzyska pod batutą dyr. Piotra Jań-



Kultury w Poznaniu, Polskim Związkiem Chórów i Orkiestr Oddz. Wielkopolski „MACIERZ”, ze Starostwem Powiatowym w Szamotułach oraz Urzędem Gminy i Chórem „HALKA” przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dusznikach. Corocznie, z inicjatywy Pani Alfredy Januszewskiej - prezes

Po pisemnych czas na ustne



Maturzyści rozpoczęli ustną część egzaminu dojrzałości. Trzy dziewczęta na zdjęciu: Magda, Ewelina i Julita, to absolwentki szamotulskiego LO. Oczekiwały na swój ustny egzamin pełne optymizmu: „musi być szóstka!”. Po maturze Ewa zamierza studiować medycynę, Ewelina interesuje się przedmiotami politechnicznymi, ale zdradziła nam, że chciałaby trochę doznać

życia studenckiego, więc wybierze jakiś łatwiejszy kierunek np. pedagogikę. A Julita? Nie zdążyliśmy zapytać. W trakcie rozmowy weszła do sali egzaminacyjnej. Na pewno nie wylosowała pytania z numerem 13, bo ten zestaw wybrała jej koleżanka, która właśnie salę opuściła. W przekonaniu, że wszystko poszło jak najlepiej.

(Ieb)

Awans w straży pożarnej

SZAMOTUŁY. Pan Albert Kłaczekiewicz z Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Szamotułach został na początku maja awansowany do stopnia starszego kapitana. Na swój awans czekał przepisowe 4 lata. Dla mnie jest satysfakcją, że doceniono moją pracę wykonywaną od czasu ostatniego awansu - mówi awansowany strażak - cieszę się z tego, że komendant PSP w Szamotułach i komendant wojewódzki wyróżnili mnie w ten sposób, wysyłając wniosek do MSW. Niekiedy



czeka się na taki awans 6, a nawet 8 lat. St. kpt. Kłaczekiewicz jest dowódcą jednostki ratowniczo-gaśniczej. Sfoto-

waliśmy go na tle uszkodzonej cysterny, gdy dowodził akcją w Lubowie.

(bela)

KOCHANA MAMO, czyli Dzień Matki w Podrzewiu

PODRZEWIE. W środę 26 maja w Przedszkolu w Podrzewiu odbyło się przedstawienie z okazji Dnia Matki. Przedszkolaki śpiewem, tańcem i wierszem podziękowały swoim kochanym mamusiom za to, że są.

Występy przygotowały Panie wychowawczynie - Dorota Żarna oraz Katarzyna Krawczyk, przy ogromnej pomocy Pani Marylki Duszak. Pomimo, że na widowni zasiadali głównie rodzice, dzieci nie ukrywały tremy - wszak wszystkie chcia-

ły wypaść jak najlepiej. Po części artystycznej pociechy wręczyły mamom kwiatki oraz własnoręcznie wykonane laurki i całusem wyraziły swoją miłość. Następnie milusińscy wraz ze swymi rodzicami bawili się w układanie puzzli oraz inne konkursy. To było piękne spotkanie, zakończone wspólną biesiadą przy kawie i ciastku. Rodzice zgodnie stwierdzili, że wszystkie maluszki były równie urocze i wspaniałe. Wszak to Wasza zasługa - kochani: Mamo i Tato!

M.J.

Osiem bramek na Leśnej

W środę zespół wronieckiej Amiki rozegrał towarzyskie spotkanie z przygotowującą się do meczu z Grecją reprezentacją Polski. Zgromadzeni na stadionie przy ul. Leśnej kibice mogli obejrzeć aż 8 bramek, którymi równo podzieliły się oba zespoły.

Od poniedziałku na zgrupowaniu

we Wronkach przebywa nasza kadra narodowa pod wodzą Pawła Janasa. W środę kadrowicze rozegrali sparing z gospodarzami obiektu. Amika pomimo osłabienia udowodniła, że nie przez przypadek zajmuje 3 miejsce w tabeli ekstraklasy. Wronczanie w 44 min. prowadzili nawet 3:1, a w 56 min. 4:0. Ostatecznie pojedynek

zakończył się remisem 4:4. Po dwie bramki dla Amiki zdobyli: Remigiusz Sobociński i Paweł Kryształowicz.

Drużynę kadrowiczów na boisku prowadził Maciej Skorża, który być może obejmie od nowego sezonu schedę po odchodzącym z Wroniek Stefanie Majewskim.

/m/

Uroczyste otwarcie Sosnowego Szlaku

WRONKI. We środę 26 maja uroczysto otwarto nową leśną ścieżkę dydaktyczną w naszym powiecie. Trasa liczy ok. 10 km i na 19 tablicach zawiera informacje z życia lasu, ochrony przyrody i gospodarki leśnej.

Ścieżka o nazwie „Sosnowym szlakiem” powstała z inspiracji nauczycieli i uczniów Szkoły Podstawowej w Nowej wsi. Ich projektem edukacyjnym zainteresowali się leśnicy z Nadleśnictwa Wronki, którzy opracowali i zbudowali ścieżkę w terenie. Początek 10. kilometrowej trasy rozpoczyna się nieopodal siedziby Nadleśnictwa i prowadzi przez Nadolnie, wzdłuż znajdujących się w tej części Puszczy Noteckiej stawów. Można też przejść część ścieżki, gdyż jest ona podzielona na 2 etapy o dł. 4 i 6 km. Na poszczególnych przystankach umieszczono estetyczne tablice

informacyjne, a cały przebieg szlaku oznakowano w terenie. Na uroczyste otwarcie ścieżki, w dn. 26 maja przybyło wielu gości. Byli wśród nich starosta szamotulski, burmistrzowie Wroniek, dyrektorzy szkół i oczywiście leśnicy. Jednym z punktów uroczystości było poświęcenie kapliczki Matki Bożej Puszczańskiej.

/m/

UWAGA KONKURS!

Kupon konkursowy

Amica

Imię i nazwisko:

Adres zamieszkania:

Ułóż hasło reklamowe Amiki:

Uwaga! Kupon konkursowy należy wypełnić i wrzucić do urny znajdujących się przy wejściu na stadion w dniu 05.06.2004 w godz. 15.00 - 16.00. Losowanie nagród w przerwie meczu AMICA - MEDIA MARKET. W losowaniu biorą udział wyłącznie oryginalne kupony.

TARGI PRACY

WRONKI. Targi Pracy to inicjatywa uczniów Zespołu Szkół nr 2 we Wronkach, działających w kole ekonomicznym. W dn. 14 maja uczniowie wraz z opiekunkami: Anną Lubik i Joanną Kurek, zaprosili do szkoły wronieckich przedsiębiorców, by zaprezentować im swoje możliwości i umiejętności oraz wypromować się jako przyszłych pracowników.

Spotkanie rozpoczęło się przygotowaną przez uczniów prezentacją multimedialną. Następnie dyrektor Ryszard Firlet przybliżył zebrany

możliwości rozwojowe szkoły, model kształcenia i wizerunek absolwenta. Podkreślał zwłaszcza kreatywność młodzieży, wymieniał liczne przedsięwzięcia zainicjowane przez uczniów, chętnie podjęte przez nauczycieli. Zaproszeni goście mieli również okazję wysłuchania referatów przygotowanych przez członków koła ekonomicznego na temat przedsiębiorców w UE, a także zmian w kodeksie pracy.

O miłą atmosferę spotkania zadbał kabaret „Pod Bamboszem”, który przygotował program parodiujący telewizję. Najwięcej emocji wzbudziły „Bambosz Fakty”,

które zawierały wiadomości dotyczące wronieckich pracodawców. Wszyscy mogli dowiedzieć się o

moment na coś dla ciała. Goście mogli skosztować przekąsek przygotowanych przez uczniów,

wypić kawę, a przy okazji obejrzeć kronikę szkoły, zdjęcia z imprez, prace uczniów, referaty i pomoce naukowe.

Na zakończenie każdy z uczestników otrzymał teczkę z materiałami pomocniczymi o tematyce omawianej w referatach, a także kalendarz z logo szkoły. Impreza przebiegała w bardzo miłej atmosferze.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy przybyli na Targi Pracy i mają nadzieję, że w przyszłym roku więcej przedsiębiorców odpowie na zaproszenie i przybędzie, by lepiej poznać swoich potencjalnych pracowników.

(Al.)



przypalonych bułkach z piekarni PSS i niedopieczonych z piekarni GS, o przyczynach kolejek w Banku PKO BP, o dokopaniu się do ropy naftowej przez firmę Wykopy Serwis, o próbach przejścia wszystkich spółek Spomasz przez Zespół Szkół nr 2, o tajemniczym pustym biurku w Zetpezetach i nowej formie Wronieckich Spraw, które już niedługo będą wydawane na papierze toaletowym (wszystkie sensacyjne wiadomości były oczywiście fikcyjne).

Po uczcie duchowej nadszedł



Ostroróg

URZĄD TO NIE CYRK, A SALA SESYJNA NIE ARENA

Czasami jednak tak to w Ostrorogu wygląda. Wszyscy przyzwyczaili się do tego, że sesje Rady Miejskiej tam przybierają czasami wyjątkowy obrót, tak też było i tym razem. Już na samym początku opozycyjni radni wnosili o zmianę porządku obrad.

Radny Tadeusz Pawlak odczytał wniosek z którego wynikało, że należy im na wprowadzeniu do porządku obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie przeprowadzenia przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Poznaniu kompleksowej kontroli finansowej Gminy Ostroróg, polegającej na skontrolowaniu Urzędu Miasta i Gminy, wszystkich jednostek oświatowych oraz Zakładu Gospodarki Komunalnej Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. Wniosek swój uzasadniali nieprawidłowościami które wyszły na jaw po przeprowadzonej pod koniec ub. roku przez Najwyższą Izbę Kontroli – Delegatura w Poznaniu, kontroli obejmującej swym zasięgiem niewielki wycinek działalności finansowej gminy. Radni są przekonani, że zachodzi uzasadniona obawa, że podobne nieprawidłowości mogły wystąpić również na innych odcinkach szeroko pojmowanej gospodarki finansowej gminy. – Leży to w interesie tak społeczności gminnej, jak i samego burmistrza Miasta i Gminy, który za finanse gminne, jako organ wykonawczy jest odpowiedzialny. Mając powyższe na uwadze, prosimy pozostałych

radnych o poparcie naszego wniosku – zakończył T. Pawlak. Radnym bardzo zależało na podjęciu takiej uchwały, gdyż tylko w takim przypadku według radnego RIO ma obowiązek przeprowadzić kontrolę, wynika to z ustawy o finansach publicznych. – Proszę podać konkretny przepis, abym mogła się do niego odnieść - domagała się radca prawny Urzędu Anna Mieczysława. Po za tym wskazywała, że nie ma projektu uchwały, więc nie ma nad czym głosować. Radni domagali się przerwy na jej przygotowanie i pomocy pani radczyni w ułożeniu jej treści, ta jednak odmówiła mówiąc – Nie mam zwyczaju opiniować wniosków na kolanie. Ktoś z sali krzyknął – Kogo pani reprezentuje, chyba burmistrza, bo nie działa pani w interesie radnych, a tym bardziej obywateli.

Radny Tadeusz Pawlak wniósł o przerwaniu obrad sesji i przeniesienie jej na dzień 4 czerwca. Przewodniczący rady Andrzej Greczka protestował, ale zaraz usłyszał od T. Pawlaka, że radny w każdym momencie sesji ma prawo zabierać głos. Wiceprzewodniczący Król, z przekory wnioskował o kontynuowanie obrad. Powstało jedno wielkie zamieszanie. Ostatecznie przegłosowano wniosek Pawlaka i zakończono obrady sesji. Wówczas burmistrz wnioskował o zwołanie sesji nadzwyczajnej na dzień jutrzejszy tj. na czwartek na godz. 19.00. W pewnym momencie sołtys z Wielonka Jan Mikołajczak powiedział – Ludzie,

wy tu nie róbcie sobie cyrków, to nie arena, my już mamy tego wszystkiego dosyć.

Rozgonić to towarzystwo w jasną cholerę

Na koniec nie wytrzymał wiceprzewodniczący rady Zenon Król i wygłosił mowę końcową – Ja już powiedziałem konkretnie na jednej komisji, ale mogę to powtórzyć. To są moje przemyślenia, ponieważ sytuacja doszła już do zenitu, myśmy wyczerpali swoje możliwości i zamiast się jakoś konsolidować, rozróżba jest totalna. I proszę państwa interes gminy jest zagrożony, ja nie wiem, czy nas Koźle będzie chciało przyjąć i sądzę, że nas na pewno nie przyjmie. W związku z tym ja wnoszę aby radni zastanowili się nad tym, aby się rozwiązać. Ja

proszę państwa jestem zmęczony przychodzeniem tutaj i najchętniej bym poszedł w jasną cholerę, mówię szczerze. Nikt nie dąży, żeby się dogadać, wręcz przeciwnie powstały dwa obozy. Jedni to są ci, co są w mafii, drudzy to są ci co są w sekcje, tak ludzie mówią... Doszło do tragedii, po mafii i po sekcje to ja nie wiem co będzie dalej może być, jakieś wojny gwiazdne, albo coś jeszcze. Ja nie muszę być radnym, niech społeczeństwo wybierze i rozgonić to towarzystwo w jasną cholerę. Bo takiego rozgardiaszu jak tu dzisiaj był to nie było i długo nie będzie. Mówią, że w komunie było tak, czy owak, ale był jakiś porządek i wszystko się trzymało kupy. Nie przychodźcie tu panowie sołtysi puki się sytuacja nie ustabilizuje.

Nic dodać nic ująć.

M.P.



Radca Prawny A. Mieczysława była często wywoływana do odpowiedzi

Zza winkla

Ogromną sprawnością wykazało się szamotulskie Starostwo Powiatowe. Na sesji w dn. 30 kwietnia Rada Powiatu uchwaliła herb i flagę powiatu, a już następnego dnia powiewała ona na budynku starostwa, a starosta Paweł Kowzan wręczał uroczystie nowe flagi wybranym jednostkom. Problem w tym, że zgodnie z prawem robił to nielegalnie, bowiem uchwała wejdzie w życie dopiero po jej opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Woj. Wielkopolskiego, a to jeszcze nie nastąpiło.

- Radny Adam Jaskulski ze Szczepankowa (gm. Ostroróg) zaraz po ogłoszeniu wyroku, w którym został uznany winnym kierowania grózb karalnych wobec dziennikarza Gazety Poznańskiej i jednego z mieszkańców Ostroga udał się do... Starostwa Powiatowego. Czyżby postanowił konsultacje ze swoim burmistrzem zastąpić spotkaniami ze starostą? A swoją drogą gratulujemy sojusznika Panie Starosto.

- Jeden z szamotulskich radnych, obraził się na nas za opublikowanie artykułu o nowoczesnej metodzie ocieplania budynków... do połowy. Nic już z tego nie rozumiemy. Przecież ani słowem nie wspomnieliśmy, że ocieplenia dokonywała firma Pana Radnego.

- Na burmistrzów powiatu szamotulskiego padł błąd strach. Po burmistrzu Ostroga Januszu Ławniczaku, przeciwko któremu toczy się już kilka spraw sądowych, prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko burmistrzowi Pniew Michałowi Chojarce, stawiając mu zarzut przekroczenia uprawnień. W powiecie zastanawiają się którego burmistrza weźmie teraz na tapetę szamotulska prokuratura.

Obserwator

TANIO I ZDROWO PRZEZ CAŁY ROK



smaczne wędliny i wyroby drobiowe

Sklepy Firmowe Zakładów Drobiarskich KOZIEGŁOWY
Szamotuły Wroniecka 3 • Dworcowa 15
Wronki Rynek 10 i Rynek 12

WIOSENNE PROMOCJE!!!

Oferta ważna do 6 czerwca

- zestaw „Apetita” z kurczaka grill 6,99
- gęsie co nieco 1,59
- mięso mielone lux indyk 11,59
- zestaw biwakowy grill 8,70
- polędwica złocista 4,49
- szynka z indyka 14,99
- schab pieczony 15,99
- parówki firmowe 4,99
- kielbasa grilowa 6,99

Polecamy nowości !!!

- baton szynkowy 4,49
- lunchmeat 2,99
- szynka popularna 4,49
- szynka z majerankiem z indyka 16,49

We Wronkach prowadzimy dodatkowo działalność gastronomiczną

- kurczak z rożna 11,00/szt.
- kebab (oryginalny turecki) 6,50
- zapiekanka „NARTA” 4,50
- zapiekanka „PIŁECZKA” 1,80

Gastronomia czynna

Kurczak z rożna:

poniedziałek – piątek – 8.00 – 17.00

sobota – 8.00 – 20.00

„Mała gastronomia”

poniedziałek – sobota – 8.00 – 17.00

Dziesięć lat burmistrzowania

OBRZYCKO. Najmilsze są niespodzianki, a taką właśnie przygotowali swojemu szefowi w ubiegły czwartek pracownicy Urzędu Miasta w Obrzycku. Okazją była okrągła - 10 rocznica pracy Andrzeja Grzeszczyka na stanowisku burmistrza oraz zaległe imieniny.

Kwiaty były wyrazem sympatii i uznania za to co było, zaś gorące życzenia płynęły z myślą o tym, co będzie w przyszłości. W imieniu Rady Miejskiej życzenia burmistrzowi złożył jej przewodniczący Jerzy Król, który m.in. powiedział: „Obecnie mamy IV kadencję, tak się składa, że znowu ze sobą współpracujemy. Jest to kadencja, którą ja uważam za wielką szansę dla Obrzycka i jeżeli jej nie zmarnujemy, ale wykorzystamy, to będziemy współpracować dla dobra tego miasta. Życzę panu, aby te wszystkie plany, zamierzenia, udały się i zostały wcielone w życie, dla dobra całego miasta i pana również”.

Te dziesięć lat do najłatwiejszych nie należało, zwłaszcza, że okres zmian ustrojowych był początkiem kariery samorządowej Andrzeja Grzeszczyka. W tym trudnym dla kraju i dla Obrzycka okresie transformacji cieszył się zaufaniem społecznym

i został wybrany przez radnych burmistrzem I, a potem II kadencji. W tamtym okresie na terenie miasta prowadzone były liczne przedsięwzięcia takie, jak budowa nowego mostu na Warcie, obwodnica, telefonizacja, kanalizacja i wiele innych. Potem była „krótka przerwa”. Dla Andrzeja Grzeszczyka był to czas pracy nad rozwojem własnego gospodarstwa, a

cja z części swojego uposażenia, która ze zrozumiałych powodów nie wszystkim politykom się spodobała. Zapytany o plany na przyszłość powiedział - „Bardzo zależy mi na tym, aby wizerunek miasta się poprawił i czynię starania w tym kierunku. Wtedy śmiem twierdzić, że będzie to implikowało większą troskę mieszkańców o wygląd swoich posesji i



dla miasta „polityczne burze”, których konsekwencją było odwołanie w drodze referendum ówczesnej rady. W 2002 r. mieszkańcy w wyborach bezpośrednich wybrali go na swojego wódatarza. Sławę na całą Polskę przyniosła Grzeszczykowi rezygna-

ten porządek będzie dostrzegalny. W dniu dzisiejszym te połamane płytki chodnikowe na terenie miasta nie zachęcają ludzi do większych starań w wykazywanie dbałości o swoje posesje”.

M.P.

Miasto sceną i widownią

PNIEWY. Bez żadnej przesady można powiedzieć że Ogólnopolski Festiwal Teatrów Ulicznych Dzieci i Młodzieży to jedna z najciekawszych imprez kulturalnych w kraju.

W tym roku odbyła się już po raz szósty, przyciągając 70 zespołów, w sumie ponad 1500 wykonawców z całej Polski. Na kilku scenach rozgrywały się rzeczy śmieszne, tragiczne, wzruszające i emocjonujące, skłaniające do refleksji.

Oprócz walorów artystycznych impreza miała wiele innych, min. edukacyjne, bo aż przez dwa dni odbywały się warsztaty pod okiem fachowców, i wychowawcze. A potem w niedzielę – wielka fiesta!

Niestrudzona, pełna entuzjazmu dyrektorka festiwalu, p. Anna Zalewska-Powalisz, zwraca uwagę, że dzieci się uczą teatru jako niebanalnego sposobu na pełne radości życie. I patrząc na roześmiane gromady młodych aktorów (bo już nawet przedszkola zaczynają przygodę ze sceną) widać było, że te słowa nie są tylko czczym postulatem. Nie dało się zobaczyć wszystkiego, ale można było odczuć wspaniałą, festiwalową atmosferę

(lb)



Dzieci i młodzież uczestnicząca w zajęciach p. Piotra Drozdowicza sprawiły, że zrobiło się kolorowo i radośnie.



Uroczystego otwarcia dokonali starosta Paweł Kowzan i dziewczyna z plakatu czyli Irmina Kopaczyńska z Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej w Poznaniu.



W kolorowej roześmianej gromadce dzieciaki z Przedszkola nr 5 z Szamotuł. One też jako „Teatr Marzeń” wystąpiły w spektaklu wg Jana Brzechwy ze swoimi tekturowymi maskami.



Orkiestra na platformie jeździła ze swymi standardami to tu, to tam.



Przed wszystkim spontaniczność. Pomyśl tego przemarszu zrodził się sam. Na czele Kapela dudziarska „Kozłary” z OK Stęszew.



Gdzieś w uliczce św. Ducha ukryli się szachiści. Ich plansza to także scena swoistego teatru z królem królową gośćmi i pionami w rolach głównych.



„Groźny” pirat zaczepiał przechodniów, którzy zamiast się bać – pokładali się ze śmiechu. Zwłaszcza że piratowi pomagały inne lalki i dwoje uroczych clownów na szczudłach.



Na estradzie teatr „Powsinogi” ze Strzyżewa. Dzieci donośnie zaśpiewały balladę o krakowiance co nie chciała króla. Może wzięły udział w warsztatach białego głosu?

ZŁAPANE W PAJĘCZYNĘ



www.dlug.org.pl



Każdy, kto obejrzał film Krzysztofa Krauzego „Dług”, musi przeżyć szok. Podstawą filmu jest historia Sławka Sikory. Został on skazany na karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności za zbrodnię, do której popchnął go lęk przed sadystycznym prześladowcą. W końcu uwolnił się od niego, ale poprzez zabójstwo. Warto zapoznać się z tą sprawą.

www.festiwalpniowy.art.pl



Tutaj można zapoznać się z historią i aktualnościami dotyczącymi Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Ulicznych w Pniewach. Wirtualny poszukiwacz znajdzie tu regulamin imprezy, historię festiwalu, fotosy, tematykę warsztatów, program i informacje o uczestnikach

ZAWODY KONNE



BABORÓWKO. Liczne grono miłośników koni i jeździectwa spotkało się w minioną sobotę 22 maja w Ośrodku Jeździeckim w Baborówku. Jak co roku, o tej porze, odbyły się tutaj Regionalne Zawody w skokach przez przeszkody i ujeżdżeniu. Bardzo dobrze spisał się w nich reprezentant gospodarzy Henryk Świącicki jr.

Zawody są stałą pozycją w działalności Ośrodka Jeździeckiego i stanowią dużą atrakcję nie tylko dla miłośników koni i jeździectwa. Podobnie, jak w latach poprzednich, także i w tym roku zgromadziły one dużą ilość koni (ok. 140, w tym z tak odległych ośrodków, jak Szczecin, czy Kielce))

oraz jeszcze większą publiczność. Podczas imprezy rozegrano konkursy dla koni i zawodników o różnym poziomie umiejętności i zaawansowania. W klasie klasy L, gdzie wysokości przeszkód nie przekraczały 100 cm zwyciężył Maciej Ceglarski na kłacz Honda z Moreny Sieraków. W klasie P (przeszkody o wys. 110 cm) I miejsce zajął Rafał Pluskota na Gramie, także z Moreny Sieraków, natomiast w najtrudniejszej klasie N, gdzie przeszkody mają wysokość 120 cm, najlepszy okazał się Aleksander Kniat na Celozji z Dominanty Kicin.

Najatrakcyjniejszą konkurencją zawodów był jednak konkurs „myśliwski”, polegający na pokonywaniu stałych przeszkód parkurowych oraz tereno-

wych o charakterze naturalnym (np. kłoda drzewa). Pierwsze miejsce i puchar Burmistrza Miasta i Gminy Szamotuły zdobył reprezentant UKS „Jedynka” i Gminy Szamotuły, Maształerz Szamotuły – Stajnia Batorówko Henryk Świącicki jr. na koniu Joker.

W tym roku jednocześnie z zawodami w skokach rozegrane zostały zawody w ujeżdżeniu, polegające na wykonywaniu określonych figur w odpowiedniej kolejności. Jednym z tych konkursów były eliminacje do Pucharu Prezesa Wielkopolskiego Związku Jeździeckiego.

W klasach L-3 i P-3 dwukrotnie I miejsce zajął Henryk Świącicki (na Ferze i Salvadorze), natomiast w klasie P-6 Dominika Lipska z Dominanty Kicin na Sarze. W klasie N-2 I miejsce zajęła Aleksandra Gryczyńska na Ramonie z Cwału Poznań.

Sponsorami nagród w tych zawodach byli: JDJ Bachalski Szkoła Jeżyków Obcych, Burmistrz Miasta Maształerz Szamotuły – Sklep Jeździecki, SW Seed, Fenix - Artykuły Jeździeckie Baranowo k. Poznania, Bayer, BGŻ Szamotuły, BS w Dusznikach, Enea Szamotuły, Pioneer Du Pont Company, Wielkopolska Izba Rolnicza – Szamotuły, Fundacja Raczyńskich Rogalin oraz Kampania Piwowarska Lech. Parkur udekorowany został natomiast przez sponsora – Centrum Ogrodnicze Viola k. Szamotuł.

Zmaganiom jeźdźców towarzyszyły: wystawa koni hodowlanych, wystawa maszyn rolniczych, plenery malarskie oraz wystawa sztuki ludowej. /m/



Pod żaglami piosenki

SZAMOTULY. Bardzo miły, wzruszający przebieg miał II Festiwal Piosenki Seniorów, który zorganizowały ss. Służebniczki Maryi w swoim szamotulskim Domu Dziecka. Choć ze względu na kaprysy pogody nie udało się przeprowadzić imprezy na ciekawie zaaranżowanej scenie plenerowej z papierowymi łódkami żaglowymi, to i tak festiwal był bardzo udany.



11 zespołów, 200 uczestników

Seniorzy zjechali z Łęczeczek, Pniew, Poznania, Wielenia, a nawet z Wałbrzycha. Oczywiście, nie mogło zabraknąć silnej reprezentacji Szamotuł, które wystawiły aż 4 niezależne zespoły. Impreza zgromadziła 11 ансамbli, w sumie ok. 200 uczestników i widzów. Występów słuchało także jury, które bez wahania można nazwać profesjonalnym, ponieważ zasiadły w nim dwie absolwentki muzykologii i pracownik Domu Dziecka.

Elleni i nasz folklor

Po wszystkich prezentacjach uczestnicy zjedli pyszny deser, wypili popołudniową kawę i wrócili do świetlicy, bo czekały ich kolejne atrakcje: koncert w wykonaniu Elleni i występ Zespołu Folklorystycznego Szamotuły. Bardzo wielu wzruszeń dostarczyła słuchaczom Elleni, śpiewając specjalnie dobrane na tę okazję przeboje z własnego repertuaru oraz znaną piosenkę maryjną i schubertowskie Ave Maria.

Nagrody i wyróżnienia

Na zakończenie odczytano werdykt jury. I miejsce przyznano zespołowi z Domu Dniennego Pobytu (DDP) w Pniewach, II – Klubowi Seniora z ul. Łąkowej w Szamotulach, a III wywalczyły ex equo DDP z Poznania na ul. Konopnickiej i DDP z Szamotuł. Wyróżniono także solistów: z DDP Łęczeczki i Domów Pomocy Społecznej (DPS) z Wałbrzycha i z Wielenia. Dla starszych ludzi zaangażowanych w śpiew było to wielkie, niezapomniane przeżycie.

Młodość to nie wiek

Można by się zastanawiać, co sprawia, że seniorom chce się wkładać tyle energii i zaangażowania w próby, śpiewanie, występowanie i wyjazdy. Odpowiedź kryje się w stwierdzeniu pewnej ponaddziewięćdziesięcioletniej uczestniczki z Wałbrzycha: ja na nowo odżyłam! Takie osoby mogą być wzorem dla nas, nieco młodszych, którym często po prostu się nie chce robić różnych rzeczy z czystej wygody. Nauka, jaka płynie z postawy seniorów, jest prosta: młodość to nie wiek, tylko czynne, radosne, aktywne życie i śmiałe pokonywanie trudności.

Łukasz Bernady

Cypis dla dzieci



Pokoloruj obrazek



KONSYLUM

NIEPUBLICZNY SPECJALISTYCZNY
ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
64-500 Szamotuły • Kasprzowicza 7

PORADNIE:

Ginekologiczno-Położnicza
Urologiczna*
Neurologiczna*
Laryngologiczna*
Dermatologiczna
Stomatologiczna

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Świadczenia bezpłatne refundowane przez:

Rejestracja – tel. (61)29 26 184, od pon.–pt. 8.00 – 20.00
*–wymagane skierowanie od lekarza POZ

Skażenie środowiska na skutek kolizji

OLEJ NAPĘDOWY NA POLU

LUBOWO. W piątek 21 maja doszło na trasie A2 w Lubowie k. Młodaska do groźnego wypadku, który wywołał poważne skutki ekologiczne.

Około godz. 6.00 nastąpiła kolizja dwóch pojazdów ciężarowych. Kierowca ciągnika siodłowego marki Mercedes, przewożący w cysternie ok. 28,5 m³ oleju napędowego, prawdopodobnie nie zachował zasad

bezpieczeństwa i z dużą prędkością najechał na przyczepę innego auta jadącego przed nim. W wyniku kolizji mercedes przewrócił się i wypadł z drogi. Doszło do uszkodzenia cysterny, z której na pole przylegające do drogi

wyciekło 12,5 tony paliwa. Skażenie objęło powierzchnię ok. 200 m². W drugim pojeździe, volvo FM 12 z przyczepą, także doszło do uszkodzeń. W aucie transportowane były nawozy oraz utleniacz do torfu, które, zdaniem strażników, nie stwarzają zagrożenia skażeniem. Łączne straty wyliczono na 140 tys. zł. Sprawa niemal niezwłocznie zajęły się policja i straż pożarna. Strażacy (pierwsza jednostka była na miejscu już po 12 minutach) zajęli się zabezpieczaniem terenu. Potem neutralizowali i usuwali paliwo ze skażonej części pola. Po kilku godzinach z nieszczęselnej cysterny przepompowano 16 ton ropy do drugiej cysterny podstawionej przez właściciela firmy transportowej. Następnie uszkodzony pojazd wraz z naczepą podniesiono za pomocą dźwigu i odstawiono na parking przy pobliskim motelu. Plamy paliwa na jezdni zneutralizowano za pomocą sorbentu. Do akcji włączyła się też policja. Ruch na drodze odbywał się wahadłowo, koor-

dynowany przez funkcjonariuszy.

Na miejsce przybyli zastępca starosty szamotulskiego, zastępca komendanta policji w Szamotulach, a także inspektor WIOŚ w Poznaniu. Poinformowano, że dalsze działania na skażonym polu,

ją się często. Rzeczywiście, niektórzy kierowcy, chcąc zjechać do motelu, zwalniają. Tymczasem inne auta jadą z dużą prędkością. Z uwagi na szczyt wzniesienia, ich kierowcy mogą nie zauważyć sytuacji przed swoimi



a więc usuwanie przesiąkniętej olejem ziemi, będą prowadzone pod nadzorem służb ochrony środowiska. Starosta zapewnił właściciela pola, że będzie monitorował sprawę odszkodowania. Rolnik powiedział nam, iż na tym odcinku drogi podobne, choć nie aż tak brzemienne w skutkach kolizje zdarza-

ją się często. Rzeczywiście, niektórzy kierowcy, chcąc zjechać do motelu, zwalniają. Tymczasem inne auta jadą z dużą prędkością. Z uwagi na szczyt wzniesienia, ich kierowcy mogą nie zauważyć sytuacji przed swoimi

(bela)



Myśliwski festyn w Zamku Górków

SZAMOTUŁY. W sympatycznej atmosferze upłynął sobotni Salon Hubertowski „Tajemnice lasu”, zorganizowany przez szamotulską szkołę muzyczną, Koło Łowieckie „Drop” z Obrzycka i Muzeum – Zamek Górków. Imprezę połączono z otwarciem w zabytkowym spichrzu imponującej pokonkursowej wystawy

prac plastycznych dzieci z terenu powiatu. Towarzyszyła im ekspozycja myśliwskich trofeów, broni i akcesoriów.

Imprezę rozpoczął koncert uczniów szkoły muzycznej. Innymi atrakcjami dnia okazały się: pokaz mody myśliwskiej, konkurs palenia fajki (p. Starzonek zadbał o specjalne

myśliwskie fajeczki gliniane dla uczestników), demonstracja sposobów wabienia jeleni wraz z barwną gawędą o zwyczajach godowych tych zwierząt, a także konkurs psów myśliwskich. Od czasu do czasu odzywały się zespoły rogów myśliwskich, wykonując zarówno typowe sygnały myśliwskie, jak i pobudki, fanfary, a nawet standardy muzyki rozrywkowej i biesiadnej. Wszystko rzeczowo, ale dowcipnie zapowiadał Krzysztof Kadlec, który także popisał się kilkoma fanfarami na rogu. Kto chciał, mógł skosztować prosięcia z farszem, gulaszu myśliwskiego, albo zaopatrzyć się w bluzę, spodnie, kapelusz czy ozdobę – wszystko w stylu myśliwsko-łowieckim.

Na szczęście aura była łaskawa, bo cała impreza – poza wystawą i koncertem uczniów – przebiegała na wolnym powietrzu. Zainteresowanie nie było małe, ale brak plakatów dał się trochę odczuć – frekwencja byłaby zapewne jeszcze większa dzięki nim. Warto by o tym pomyśleć za rok. (Ib)



Dzieci śpiewały po niemiecku



Dziewczyna z gitarą, uczestniczka prezentacji Szkoły Podstawowej w Nojewie (1 miejsce). Atrakcją konkursu piosenki niemieckiej były ciekawe aranżacje z wykorzystaniem przebrań, instrumentów i... z dużą dawką humoru

SZAMOTUŁY. 22 maja br. w Szkole Podstawowej nr 1 w Szamotułach przeprowadzono IV Powiatowy Festiwal Piosenki Niemieckiej „Sing mit”. Organizatorem był Zespół Samokształceniowy Nauczycieli Języka Niemieckiego Powiatu Szamotulskiego we współpracy z Fundacją Kultury „Zamek Górków”.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 39 osób ze szkół podstawowych w Nojewie, Ostrorogu, Pamiątkowie, Pniewach, Przyborowie, Szamotułach oraz Placówki Oświatowej „Dialog”. Uczniowie rywalizowali w dwóch kategoriach klas 1-3 oraz 4-6. W kategorii klas 1-3 miejsce 1. zdobyła Daria Budaj z SP w Pamiątkowie, dwa 2. miejsca rozdzielono pomiędzy duety Anetki i Sebastiana Walkowiaków z SP w

Nojewie oraz Ani Słomy i Żanety Szwedt z SP w Pniewach. Miejsce 3. przyznano Kindze Siwczak i Natalii Lupie z SP w Ostrorogu.

1. miejsca w kategorii klas 4-6 wywalczyły ex equo dwa tria w składzie Joanna Kotlarz, Maciej Kudliński i Maciej Foltyn (SP w Pniewach) oraz Roksana Tuszyńska, Dominika Włodarczyk i Paulina Grundkiewicz (SP w Nojewie).

Miejsce 2 przypadło w udziale zespołowi Kamila Kaczmarka, Piotra Jakubasa i Bartosza Koniecznego (SP w Ostrorogu), a miejsce 3 – Elżbiecie Świąteczkiej (SP nr 1 w Szamotułach). Organizatorzy konkursu „Sing mit” dziękują Starostwu Powiatowemu w Szamotułach, Wydawnictwu PWN oraz p. Janowi Mirkowi, którzy sponsorowali imprezę, prowadzoną przez p. Urszulę Burman.

(Ib)

EKO-ZMAGANIA W EKO-WEEKEND

DUSZNIKI. Popularyzacji wiedzy z zakresu ochrony środowiska służył przeprowadzony niedawno test wiedzy ekologicznej oraz Turniej Ekologiczny Szkół Gminy Duszniki.

Podczas turnieju gruntownie sprawdzono wiedzę ekologiczną uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. W teście wzięło udział 12 „młodych ekologów”, spośród których najlepszy okazał się Łukasz Małolepszy z Gimnazjum w Grzebienisku. Drugie miejsce zajęła Aleksandra Szymańska z Gimnazjum w Dusznikach, natomiast trzecie Martyna Paulke ze Szkoły Podstawowej w Podrzewiu. Miejmy nadzieję, że spotkanie młodzieży z ekologią na wiedzy się jednak nie zakończy.

Turniej Ekologiczny Szkół o Puchar Wójta Gminy Duszniki, jaki dzień później odbył się w miejscowym Ośrodku Kultury, zgromadził na starcie reprezentacje 6 szkół.

Zdecydowanie najtrudniejszym, ale też i najprzyjemniejszym etapem konkursu był rajd, zachęcający do poznania okolicy Dusznik oraz aktywnego wypoczynku. Samych tras opracowano i zrealizowano kilkanaście. Z przeprowadzonego rajdu należało również sporządzić fotoreportaż opisujący trasę i zwiedzane miejsca, a także wykazać nagromadzenie odpadów w otoczeniu.

Klasa Vc ze Szkoły Podstawowej w Dusznikach, która stworzyła najciekawszą formę wycieczki krajoznawczej, została nagrodzona wyjazdem do kina, natomiast najmłodszych uczestników, Oddział Przedszkolny w Sędzinku, obdarowano zabawkami.

Wśród punktowanych konkurencji znalazły się też: pokaz mody ekologicznej, scenka rodzajowa, plakat-transparent i deklamacja autorskiego tekstu, ściśle związane z tematem uroczystości. Największy entuzjazm wzbudziła oczywiście eko-moda.

Uczniowie prześcigali się w pomysłach udowadniając, że z odpadów można zrobić wszystko. Oprócz ubiorów wykonanych z produktów wtórnych zobaczyliśmy też torebkę z wytłaczanek i wózek dziecięcy prosto z zakrzewskiego lasku. Sporą sensację wzbudziło również lądowanie kosmitów na zanieczyszczonej ziemi.

Nagrody najlepszym „ekologom” wręczył Wójt Gminy Adam Woropaj. Zwycięska Szkoła Podstawowa w Sędzinku otrzymała drukarkę atramentową., drugie miejsce i skaner przyznano „Podstawówce” z Dusznik, natomiast nagrywarka trafiła do Szkoły Podstawowej w Grzebienisku.

Imprezę podsumowali dusznicy gimnazjaliści, którzy pod wodzą Danuty Żwawiak dokonali sądu nad mieszkańcami całej gminy, oskarżając ich o dewastację środowiska. Wyrok był jednoznaczny: wszyscy ponosimy odpowiedzialność za

SPOSÓB NA BRAMĘ, CZYLI JAK ŁĄCZYĆ PRZYJEMNE Z POZYTECZNYM

OBRZYCKO. Skromne budżety oświatowe nie zaspokajają wszystkich potrzeb tych placówek. Stąd w wielu szkołach podejmuje się starania, by wspólnymi siłami pozyskiwać dodatkowe środki. Tak z powodzeniem dzieje się od dawna w tutejszym Zespole Szkół.

Tym razem Rada Rodziców, pod kierunkiem przewodniczącej Danuty Wleklak, wspólnie z dyr. Małgorzatą Michalak wymyśliła jak zarobić na nową bramę oddzielającą boisko szkolne od ulicy.

W tym celu w ostatnią sobotę zorganizowano majówkę przy ognisku. Okazało się, iż obrzycka szkoła posiada niemałe grono wiernych przyjaciół, których nie zniechęciła nie najlepsza pogoda i licznie zjawili się na szkolnym boisku. Nie brakowało wśród nich ani rodziców, ani nauczycieli. Ogień pod czujnym okiem prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej buchał wesoło. Humory, po napojach serwowanych przez panią dyrektora dopisywały, więc wieczór upłynął w bardzo przyjemnej atmosferze, przy świetnej muzyce w wykonaniu pana Osesa.

W ten prosty sposób udało się pozyskać część kwoty potrzebnej na zakup nowej bramy.

T.P.



Szamotuly
Chrobrego 19
tel./fax: (061)29 20 126
tel. kom. 0502 089 331
(za stacją paliw,
przy krytych kortach)
e-mail:m3aww@wp.pl

Zapraszamy:
Pon. – Pt. 8.00 – 17.00
Soboty: 8.00 – 14.00

ARTYKUŁY REMONTOWO-WYKONCZENIOWE

SUPER PROMOCJA

ŚNIEŻKA ULTRA BIEL	10 l.	25.50 zł
MALFARB EXTRA BIEL	10 l.	25.50 zł
CIESZYŃKA	10 l.	25.50 zł
UNIGRUNT WYSOCEPENETRUJĄCY	5 l.	19.50 zł
SILIKONY, PIANKI, KLEJE DENBRAVEN – W ATRAKCYJNYCH CENACH		3.50 zł
PIGMENTY		
PEŁNA GAMA AKCESORIÓW MALARSKICH,		
ZESTAW MALARSKI JUŻ OD 5.30		

NOWOŚĆ – JEDYNY W OKRĘGU MIESZALNIK TYNKÓW, FARB BOLIX!

BOLIX

**MOSKITIERY – LEKKIE, ŁADNE,
FUNKCJONALNE – SKUTECZNA
OCHRONA PRZED OWADAMI**

Wspomnienie o Januszu Łopacie

Nagła śmierć Janusza poruszyła serca koleżanek kolegów z tych bardzo odległych lat, bo aż ze szkoły podstawowej, do której wspólnie uczęszczaliśmy zaraz po okupacji niemieckiej. Janusz był dobrym i lubianym uczniem i kolegą. Jako jedyny syn swoich bardzo pracowitych i zacnych rodziców wzrastał w warunkach materialnych może lepszych od tych, które większość z nas miała w tym powojennym czasie, bo już bardzo wcześnie posiadał narty (są w muzeum!) i rower wyścigowy. Jego postać jako młodzieńca kojarzy mi się z sylwetką szczupłego, drobnego chłopca śmigającego na rowerze po okolicznych

miejsowościach. Myślę, że już wtedy zakiełkowało w nim umiłowanie turystyki, którą to później uprawiał. Kochał bardzo Tatry i był przewodnikiem po nich.

Ukończył archeologię na UAM w Poznaniu i jako wybitny specjalista z tej dziedziny był ekspertem przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Związał się na zawsze z Wronkami, powiatem szamotulskim i będąc na emeryturze pisał do „Wronieckich Spraw” teksty, które wzbudzały wielkie zainteresowanie czytelników, bo miał w nich wiele do powiedzenia.

Z trudami życia zmagał się od wielu lat samotnie, tak jak potrafi, ale nigdy nie utracił szacunku i sympatii środowiska,

bo Janusz umiał nawiązać kontakty z każdym, niezależnie od wykształcenia i wieku, bo był osobą skromną.

Z krajobrazu Wroniek ubywa sylwetka Janusza kroczącego przy pomocy kul, z plecakiem na ramionach, ulicami naszego miasta. Myślę, że do końca starał się na miarę możliwości walczyć ze słabościami jakie czasem przynosi życie; starał się być samodzielnym.

Ostatni raz rozmawiałam z nim w styczniu w „Chacie Polskiej”, gdzie po dokonanych zakupach odpoczywał siedząc na plastikowym krzeselku, które zwykle (jak mi powiedziały) „podają to krzeselko pracujące tu bardzo sympatyczne i uprzejme panie”.

Każda rozmowa z Januszem była wielką przyjemnością, bo zawsze miał coś mądrego interesującego i miłego do powiedzenia, ale ostatnia utkwiała mi wyjątkowo w pamięci, ponieważ wspominał wigilię w Caritasie, na którą był zaproszony jako osoba samotna. Nie mógł wybaczyć sobie, że przyjął paczuszkę- prezencik wigilijny, bo obok niego siedziała samotna mama z bardzo „bledziutką i mizerną córeczką” i jak mówił: „przecież tę paczuszkę mogłem oddać temu dziecku, bo ja nie jestem aż w takiej potrzebie”.

Starałam się jak mogłam uspokoić jego wrażliwe sumienie, tłumacząc, że to upominek gwiazdkowy, który otrzymali przecież wszyscy uczestnicy

wigilijnej biesiady ale moje argumenty nie przekonywały Go, bo taki właśnie był Janusz.

Januszu! Odszedłeś cichutko tam dokąd poszli wszyscy nasi nauczyciele i wiele koleżanek i kolegów. O Twojej śmierci dowiedziałem się w dniu pogrzebu, w którym wziąć udziału nie mogłam z powodu choroby, ale pomodliłem się przy Twojej mogile i zapalę znicz!

Spoczywaj w Bogu

Szkolna koleżanka
Ala Rusin Styperek- Bobeldijk

FLAZOLETOWE SPOTKANIA WE WRONKACH

W Wielkopolsce istnieje wiele zespołów młodzieżowych i dziecięcych grających na flazoletach (tradycyjnych flecikach). We Wronkach taki zespół istnieje od 5 lat przy SP w Nowej Wsi kierowany przez nauczycielkę sztuki Marię Gierak, a od niedawna mogą się też spotkać i grać pod egidą WOK, gdzie tworzą sekcję flazoletową.

Po miesięcznych próbach wystąpili w czasie obchodów Dni Wroniek. Razem z nimi zagrały dzieci z Chojna grające pod batutą Małgorzaty Jankowskiej. Dzieciom z WOK-u towarzyszył pianista z poznańskiego zespołu „TRISKEL”.

3 maja dzieci zagrały kilka

wybranych propozycji utworów, a wśród nich ludowe melodie z Podhala i Wielkopolski. Drugą część godzinowego koncertu wypełniła muzyka celtycka w wykonaniu zespołu „TRISKEL”.

Szczególne wrażenie na widzach zrobiła gra wirtuoza flazoletu- Krzysztofa Rogulskiego.

„TRISKEL” współpracuje ściśle z Domem Bretanii w Poznaniu. Członkowie zespołu grywają w czasie dużych imprez folkowych (ostatni w Teatrze Ósmego Dnia i podczas Dni Europejskich na Malcie). Może zobaczymy ich kiedyś we wspólnym programie na wronieckiej scenie.

M.G.

Przewodniczący Leszek Bartol mówi:

MUZEUM WYKONUJE WSPANIAŁĄ PRACĘ

Atmosfera wokół Muzeum - Zamku Górków w ostatnim czasie gęstnieje. Krytyczne uwagi na temat jego pracy wyraził w prasie starosta Paweł Kowzan. Zbiegło się to z nagrodami, jakie przyznali placówce marszałek województwa wielkopolskiego i ministerstwo kultury i sztuki. O opinię poprosiliśmy przewodniczącego rady powiatu p. Leszka Bartola. Cieszę się, że muzeum działa tak prężnie i przysparza wiele splendoru powiatowi i mieszkańcom. Właśnie czytam w gazecie o kolejnych wyróżnieniach. Muzeum wykonuje wspaniałą pracę. Ma wielu fachowych i zaangażowanych pracowników. Boleję nad tym, że choć otrzymuję zaproszenia na wszystkie imprezy, z racji różnych przyczyn tylko z niewielu mogę skorzystać. Działalność muzeum jest mi bliska m.in. dlatego, że Ziemi

Wronieckiej, które też ma muzeum. Z tej racji dobrze znam specyfikę tej pracy. Muzeum - Zamek Górków to bardzo potrzebna placówka dla kształtowania wspólnoty regionalnej i narodowej. Nadzór nad muzeum pełni starosta i musi go pełnić należycie.

Wiele zależy od finansów. Z budżetu wyasygnowaliśmy ok. 1 mln zł. A teraz właśnie czytam w projekcie, że jeszcze pewną kwota będzie zaproponowana z nadwyżki budżetowej - 120 tys. zł.



Szczegółowy zakres zostanie omówiony na sesji 28 maja. (lb)

Unijnie w Lubowie

Nie tylko we Wronkach świętowano wstąpienie do Unii Europejskiej. Mieszkańcy społeczeństwa Lubowo we własnym zakresie zorganizowali taką uroczystość w swojej wsi. Oprócz miejscowej ludności udział też wzięli mieszkańcy Wartosławia. Jednym z najważniejszych punktów tej uroczystości było zatknięcie flagi unijnej. Zaszczytu tego dostąpiła seniorka ze wsi Lubowo - 91-letnia pani Wanda Rybarczyk.

Życzymy dużo zdrowia i długich lat życia w UE.

J.K.

Obrazy: księgi i prowokacje

SZAMOTUŁY. 21 maja br. w Galerii SZOK zaprezentował się kontrowersyjny artysta amerykański Morris Kudo. Artysta czerpie pełnymi garściami z wielu tradycji, bo można rozpoznać w jego pracach pop-art, folk, graffiti i inne nurty. Wszystko to zestawia on po to, by wywołać reakcję skłonić do przemyśleń, do przeżyć. W zaprezentowanych pracach wiele było elementów fabularnych, pozwalających opowiedzieć, co jest treścią danej kompozycji. Brak dosłowności, używanie metafor sprawia jednak, że każdy może odkryć w dziełach Kudo własną opowieść czy raczej odpowiedź na sygnalizowany problem. W krótkim słowie wstępnym malarz bronił prawa amatorów, czyli artystów niebędących absolwentami wyższych

uczelnii plastycznych do wystawiania i tworzenia. Sam też jest takim twórcą. (lb)



Strzelanie zielonoświątkowe

W NIEDZIELĘ 30 MAJA 2004 r.

od godziny 12.00 do godziny 19.00

**BRACTWO KURKOWE WE WRONKACH
ORGANIZUJE NA STRZELNICY ZK NA STRÓŻKACH
WIELKIE STRZELANIE ZIELONOŚWIĄTKOWE
O TYTUŁ KRÓLA KURKOWEGO WRONEK
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH
DO WSPÓLNEJ ZABAWY**

Dostępne strzelanie do tarcz i zapadek z kbks i wiatróvky
NAGRODY

Na miejscu bracki bufet przy wesołej muzyce

na pena Sp. z o.o.

TECHNIKA GRZEWCZA

- 1 Systemy solarne i inne naturalne źródła ciepła.
- 2 Elektroniczne układy regulacji.
- 3 Armatura do wszelkiego typu instalacji.
- 4 Zasobniki, podgrzewacze i wymienniki c.w.u.
- 5 Kotle gazowe, olejowe, tradycyjne.
- 6 Armatura kotłowa i nie tylko.
- 7 Rury do instalacji: PEX, ALU-PEX, STAL, MIEDŹ.



Kontakt
"NA PENA" Sp. z o.o.
ul. Świdlińska 1, 64-500 Szamotuły
tel./fax: 061/29-20-108
tel. kom: 50 22497-557

KOMINKI

WKLADY KOMINKOWE

Rozprowadzenie

ciepłego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotuły

ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40

0 602 444 974

SKŁAD DRZEWA

Wronki, Szklarnia

paleca:

wieżbę dachową • tarcicę

tartak: tel. 095 762 45 53

skład: tel. 0691 178 673

DROBNE

Mieszkanie wdzierżawie 47 m²
+ garaż Wronki.
(067) 254 04 76, po 17.00

Sprzedam działkę we Wronkach
na ul. Dworcowej, ok. 5000 m².
Cena do uzgodnienia.
(067) 254 07 70 po godz. 16.00

Przyjmę pracownika do zakładu
stolarskiego 2 54 02 75

Zatrudnię przy zbiorze
truskawek. Tel.: 0 602 512 373

Kupię mieszkanie
1,2 - pokojowe we Wronkach.
Tel.: 0 505 189 022

Sprzedam działkę budowlaną
we Wronkach przy
Al. Wyzwolenia- 1160 m²
Tel.: 0 605 286379

Oddam w najem mieszkanie
80 m² - Poznań. 0 508 306 007;
(061) 282 39 95

Poszukuję pokoju do wynajęcia
we Wronkach. 0 691 701522

Przyjmę ucznia- uczennicę w
zawodzie sprzedawca Wronki
(067) 254 11 72

Przyjmę ucznia w zawodzie
stolarz Wronki. (067) 254 11 72

Przyjmę pracownika do zakładu
stolarskiego. (067) 254 02 75

Sprzedam dom stan surowy
zamknięty, budynek
gospodarczy, 1/2 bliźniaka
Wronki (067) 254 11 72

Lokal użytkowy ok. 60 m²
Wronki sprzedam.
(061) 814 76 78

KARCHER usługi: pranie
dywanów, tapicerek meblowych,
samochodowych. 0 605 286 367

KREDYTY różne 0 604 518 946
i LUKAS 0 801 330 011

FIRMA MIK s.c.
SKLEP ZRÓB TO SAM
PRZEDSTAWICIEL
REGIONALNY FIRMY
POZOKNA



RATY

Szamotuły
Nowowiejskiego 5
tel. 602 300 198
tel. (61)29 21 693

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI

OKNA DREWNIANE

AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

VOWIE STUDIO



Wykonuje:

Projekty domów jedno i wielorodzinnych

Projekty rozbudowy domów jednorodzinnych

Projekty obiektów usługowych: sklepy, biura,
hale przemysłowe, itp. ...

BRACI CZESKICH 15, SZAMOTUŁY

tel./fax: (61)29 22 821 • <http://www.vowie.com.pl>

OLYMPIC
AMICA *** HOTEL

CATERING
SZKOLENIA
KONFERENCJE
REHABILITACJA
IMPREZY W PLENERZE

ul. Leśna 15a, 64-510 Wronki
tel. +48 (67) 254 55 00; fax +48 (67) 254 55 11
www.wronki-olympic.pl; e-mail: hotel@wronki-olympic.pl



FHM MIROSLAW STRZELECKI

64-500 SZAMOTUŁY

UL. SPORTOWA

TEL./FAX: (0-61) 29 21 211

ISO 9002

OKNA DRZWI PCV I ALU FASADY

MATERIAŁY
BUDOWLANE

PPHU
KAKABA

poleca szeroki asortyment

Promocja na:

- emulsja wewnętrzna biała 10 l. 25,80 zł/szt.
- emulsja wewnętrzna kolor 2,5 l. 24,34 zł/szt.
- emulsja wewnętrzna kolor 1 l. 11,20 zł/szt.
- cegła klinkier czerwona
- klej do płytek mrozo-wodoodporny 25 kg

sprzedaż ratalna **Żagiel**

Ćmachowo 46 * Wronki, ul. Sierakowska 46

tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999

fax: (067) 254 40 95

RESTAURACJA KURCZAK



Smaczne dania
kuchni polskiej

Galowo
64-500 Szamotuły
tel. (61)29 22 113

Organizujemy wesela, komunie i inne imprezy okolicznościowe

Sokół Pniewy – Warta Śrem 4:1 (3:0)

PREZENT NA URODZINY

Dobre spotkanie rozegrali piłkarze pniewskiego Sokoła. Grzegorz Siudym i Patryk Klofik, którzy obchodzili tego dnia swoje urodziny mieli dodatkowe powody do zadowolenia.

Pierwszy z nich wpisał się na listę strzelców w 27 min., kiedy po otrzymaniu podania od Łukasza Woźnego przelogował bramkarza gości umieścić piłkę w siatce. W 38 i 40 minucie dwukrotnie na listę strzelców wpisał się drugi z solenizantów.

Po przerwie, w 52 min. doszło do nieprzepisowego zatrzymania w polu karnym Warty Wiesława rzeszowskiego, za co sędzia podyktował rzut karny. Okazji do strzelenia czwartej bramki

nie zmarnował Marcin Bizewski. Na 6 min. przed końcem goście uzyskały honorowego gola.

Po tym spotkaniu Sokół utrzymał piątą pozycję w tabeli, zwiększając swoją przewagę nad kolejną w tabeli Wartą Śrem do 6 pkt. Prowadzą rezerwy poznańskiego Lecha przed Lubońskim KS, Spartą Oborniki i Niebłą Wągrowiec.

Sokół: Paweł Rosolski – Marcin Bizewski, Oszałek, Krystian Gaj, Sławomir Kramer (od 80 min. P. Woźny), Łukasz Woźny (od 60 min. Klemczak), Grzegorz Siudym, Robert Kliskowiak, Wiesław Rzeszowski, Łukasz Humbla, Patryk Klofik.

SPARTA SZAMOTUŁY - OLIMPIA POZNAŃ 3:1 (1:1)

MOGŁO BYĆ LEPIEJ

Mimo wygranej gospodarzy mecz ten nie należał do najlepiej rozegranych przez Spartan w wiosennej rundzie. Mogło być 5:1 dla nas - można było usłyszeć z ust szamotulskich kibiców po zakończeniu niedzielного spotkania.

Rzeczywiście, szans na zdobycie bramki przez gospodarzy było wiele. W 10 min. po akcji R. Wesołowskiego obrońca wybił piłkę na róg. Już minutę później taką samą sytuację stworzył A. Kolat,

gdzie po solowej akcji piłkę znów wybił mu defensor Olimpii. Sytuację sam na sam wykorzystał w 24 min. trener S. Najtkowski, zdobywając dla Sparty gola. Następnie do kontrataku przystąpili Poznaniacy i w 39 min. po rzucie wolnym K. Pilat doprowadził do remisu.

W drugiej połowie do ataku ruszyli szamotulscy piłkarze. A. Kolat w 64 min., po rzucie różnym egzekwowanym przez M. Stachowiaka, podwyższył wynik me-

czu na 2:1, by w 90 min., po podaniu S. Najtkowskiego, ostatecznie ustalić rezultat na 3:1 dla Sparty Szamotuły. Dla Olimpii Poznań był to o tyle ważny mecz, że drużyna ta walczy o utrzymanie się w Klasie Okręgowej. Sparta natomiast znajduje się obecnie na 5. miejscu w rozgrywkach.

Kolejny mecz odbędzie się w sobotę 29 maja, o godz. 17.00 w Trzemesznie. Sparta zmierzy się z tamtejszą drużyną Zjednoczeni Trzemeszno, która zajmuje 11 miejsce w tabeli.

Sparta: P. Szulc, S. Szulc, J. Tacik, P. Sołtysiak, M. Stachowiak, M. Basiński, M. Juskowiak (od 65 min. B. Jaros), K. Kryg, A. Kolat, R. Wesołowski (od 46 min. P. Palacz), S. Najtkowski.

(kk)



Czarni Wróblewo – Kotwica Kórnik 1:2 (0:0)

Czarne chmury nad Czarnymi

Porażka na własnym boisku z Kotwicą spowodowała, że zespół Czarnych Wróblewo znalazł się w bardzo trudnej sytuacji na cztery kolejki przed końcem rozgrywek.

Gdzie szukać punktów, jak nie na własnym boisku i to z drużynami takimi, jak Kotwica. Kórniczanie to zespół z środka tabeli, któremu nie grozi ani awans, ani tym bardziej spadek. Trudno się dziwić, że liczyliśmy na zdobycie w tym meczu kompletu, tak bardzo potrzebnych Czarnym punktów.

Pierwsza połowa nie przyniosła żadnej bramki. Po zmianie stron pierwszego gola w 65 min. uzyskali goście. Już trzy minuty później Mariusz Chojan strzelił jednak wyrównującą bramkę. Niestety, w 87 min. spotkania gospodarze stracili drugiego gola i szansę na chociaż jeden punkt w tym spotkaniu.

Czarni: Krzysztof Anioł, P. Pospieszny, Maciej Chojan, Grzegorz Anioł, Mariusz Chojan, Dobek, Góral (od 46 min. Rykowski), Antoszewski (od 80 min. Spychała), Raszewski, Kolberg, Bąk.

KLASA OKRĘGOWA

Sparta Szamotuły – Olimpia Poznań	3:1
Czarni Wróblewo – Kotwica Kórnik	1:2
Lechia Kostrzyn – Kłos Gałowo	2:0
Tarnovia T.P. – Grom Plewiska	1:3
Zjednoczeni Trzemeszno – Phytopharm Kleka	3:0
Remes Promień Opalenica – 1998 Dopiewo	3:1
Obra Zbąszyń – Polonia Nowy Tomyśl	1:2
Lechita Klecko – Unia Swarzędz	2:0

Tabela			
1. Polonia Nowy Tomyśl	26	56	47:20
2. Lechita Klecko	26	50	57:36
3. Remes Promień Opalenica	26	48	53:34
4. 1998 Dopiewo	26	43	36:25
5. Sparta Szamotuły	26	42	46:35
6. Tarnovia Tarnowo Podgórne	26	41	52:39
7. Grom Plewiska	26	41	54:50
8. Phytopharm Kleka	26	39	42:37
9. Kotwica Kórnik	26	39	37:36
10. Obra Zbąszyń	26	33	44:41
11. Zjednoczeni Trzemeszno	26	29	36:48
12. 1922 Lechia Kostrzyn	26	28	37:59
13. Kłos Gałowo	26	25	35:49
14. Unia Swarzędz	26	25	32:58
15. Czarni Wróblewo	26	24	34:59
16. Olimpia Poznań	26	21	33:49

Lechia Kostrzyn – Kłos Gałowo 2:0 (1:0)

Kolejna porażka

Bardzo słabo radzą sobie w rundzie wiosennej piłkarze Kłosu Gałowo. W meczu z Lechią dodatkowym osłabieniem był brak pięciu zawodników z podstawowej jedenastki.

Pojedynek z Lechią miał dla zespołu z Gałowa ogromne znaczenie. Obie drużyny sąsiadowały bowiem ze sobą bezpośrednio w tabeli. Trener Andrzej Dawidziak nie mógł jednak w tym meczu skorzystać z usług m.in. Gwizdała, Borunia, Kryszałowskiego, Pawłaka i Mazurowskiego. Ich koledzy nie potrafili skutecznie wypełnić ich braku na boisku.

Już po 10 min. gry w wyniku błędu środkowych obrońców Lechia objęła prowadzenie.

Po przerwie Kłos starał się odrobić stra-

tę, jednak akcjom gałowian brakowało wykończenia w postaci celnego strzału w światło bramki. Druga bramka dla gospodarzy padła z typowej kontry w doliczonym czasie gry.

„Lechia była tego dnia do ogrania. Nasi zawodnicy rzadko jednak nieskutecznością - powiedział prezes klubu Jan Florek – Zarówno ten mecz, jak i poprzedni z Tarnovią to niepotrzebnie stracone punkty, których teraz trzeba szukać w kolejnych spotkaniach”.

Kłos: Jakub Studziński – Bartosz Florek, Daniel Kamiński, Chudziak (od 46 min. Grzegorz Urbański), Paweł Rozanek, Łukasz Maciejewski, Paweł Bieńkowski, Radosław Jarocki (od 75 min. Karol Wachowiak), Waldemar Kamiński, Sobociński, Sebastian Biskupski.

Michał Bartoszak doskonale pamięta swoje pierwsze sukcesy.

Olimpijczyk odwiedził swoją szkołę

DUSZNIKI. Już za 94 dni Michał Bartoszak wystartuje na Olimpiadzie w Atenach. Ten wielokrotny Mistrz Polski trzykrotnie reprezentował nasz kraj na Mistrzostwach Świata, i tyle samo w Pucharze Europy oraz na Mistrzostwach Europy w Budapeszcie. Teraz czeka go maraton olimpijski.

Na razie nasz sławny Duszniczanie jest pochłonięty przygotowaniem. Niedawno wrócił z jednego z obózów treningowych i postanowił odwiedzić swoją szkołę, gdzie uczył się, dorastał i przede wszystkim gdzie rozpoczęła się jego kariera. Michał oczywiście pognał na lekcję wychowania fizycznego i spotkał się ze swoim pierwszym trenerem Krzysztofem Plucińskim, jak zawsze pochłoniętym szkole-



na zdjęciu: Michał Bartoszak z najlepszymi lekkoatletami UKS OLIMP w Dusznikach z klas piątych.

niem młodych lekkoatletów. Nasz olimpijczyk podzielił się swoimi emocjami przed wielkim startem, udzielił najlepszym sportowcom Lekkoatletycznych Czwartków wielu cennych wskazówek i zachęcił ich do doskonalenia swoich

talentów. Dla naszych młodych sportowców Michał Bartoszak jest dowodem na to, że trenując z pasją, można zrobić niesamowitą karierę sportową. Dlaczego więc nie zacząć jej w Dusznikach?

H.S.

Kręglarska Liga Miast

W Lesznie odbył się w minioną niedzielę 23 maja, trzeci turniej w III Turnieju Miast 2004. Wzięli w nim także udział reprezentanci Wronek.

Prym w imprezie wiodli głównie gospodarze. Zawodnicy z Leszna zagraли tak dobrze, że w chwili obecnej prowadzą we wszystkich klasyfikacjach drużynowych i indywidualnych turniejów! Ale jako, że różnice w niektórych klasyfikacjach nie są zbyt wysokie, na Wielkim Finale w Gostyniu powinno być niezwykle ciekawie.

Po dwóch pierwszych turniejach w Tarnowie Podgórny 21 marca i we Wronkach 3 kwietnia w klasyfikacji drużynowej mężczyzn prowadzili zawodnicy z Wronek z dość dużą przewagą nad rywalami. Jednak po nierównym występie w Lesznie spadli na drugie miejsce, a nowymi liderami drużynowymi zostali zwycięzcy tamtejszego turnieju gracze Leszna II (2282 pkt.). Po udanym występie na własnej kręgielni Leszno II prowadzi w klasyfikacji drużynowej całego Turnieju Miast z wynikiem 6907 punktów, natomiast drugi jest zespół Wronki I, mający 6897 punktów (Filip Brzóska, Roman Bączkiwicz, Leszek Dopierala, Leszek Woźniak).

Także wśród kobiet zawodniczki z Leszna nie miały sobie równych. Zespół Leszno III triumfował z rezultatem 1351 punktów. Zawodniczki drużyny Wronki III zajęły czwarte miejsce z 1272 pkt. (Bogumiła Konkół 326, Teresa Kowalska 329, Marzena Spychała 304, Brygida Garczarek 313). Leszczynianki są obecnie zdecydowanymi liderkami całego Turnieju Miast. Kręglarki Leszna

III prowadzą w łącznej tabeli z wynikiem 4017 punktów i z ogromną przewagą nad następną drużyną - Liga Vector III (3924 punktów) i trzecią w tabeli ekipą Gostynia III (3919 punktów). Czwarte są zawodniczki z Wronek III (3905 punktów).

Indywidualnie turniej leszczyński miał zdecydowanego lidera Filipa Brzóske (Wronki I), który rzucił aż 604 punkty. Był on jedynym, któremu udało się przekroczyć nie tylko 600, ale także 590 punktów. Drugi zawodnik uzyskał wynik 589 punktów.

Liderem całego Turnieju Miast po trzech eliminacjach jest Piotr Sierpowski. Prowadzi z wynikiem 1771 punktów, wyprzedzając o 3 kręgle dotychczasowego lidera Zbigniewa Klimińskiego z Gostynia II oraz o 8 kręgli zwycięzcę niedzielnej imprezy Filipa Brzóske (Wronki I) z wynikiem 1763 punkty. Ta trójka ma dość wyraźną przewagę nad resztą stawki, więc walka o tytuł będzie się toczyć raczej tylko między nimi. No chyba, że dojdzie do jakiejś niemiłej niespodzianki, takiej na przykład jak w niedzielnym turnieju sprawił sobie i drużynie Leszek Woźniak (Wronki I), który przed turniejem był wiceliderem indywidualnym, a po turnieju spadł na... 19. miejsce tracąc do lidera 96 kręgli (w Lesznie rzucił zaledwie 481 punktów)!

W klasyfikacji generalnej kobiet całego Turnieju Miast prowadzi Anna Kwapisz, która z wynikiem łącznym 1049 kręgli zdecydowanie wyprzedza wszystkie rywalki. Druga jest obecnie Elżbieta Klimińska (Gostyni III) - 1033 punkty.

Świt Piotrowo – Pogoń Lwówek 4:0 (0:0)

Wicelider na kolanach

Wysokie zwycięstwo odnieśli piłkarze Świtu nad wiceliderem rozgrywek grupy III klasy A Pogonią Lwówek. Po wyrównanej pierwszej połowie, w drugiej nie dali rywalom żadnych szans.

Pierwsza część spotkani miała dość wyrównany charakter, z lekką przewagą gospodarzy. W tym czasie piłkarze Świtu dwukrotnie nie wykorzystali tzw. 100 % sytuacji. (w 20 min. Andrzej Łożyński, a w 41 min. Robert Balcerek).

Po zmianie stron, w 58 min. piłkę z dośrodkowania otrzymał Maciej Wasielewski i strzałem z woleja zdobył prowadzenie dla gospodarzy. W 71 min. Robert Balcerek wykorzystał zamieszanie podbramkowe i technicznym strzałem oszukał zarówno obrońców, jak i bramkarza gości, strzelając drugą bramkę. W 87

min. strzałem z 10 m w krótki róg wynik spotkania podwyższył Tadeusz Kłapyta. Piłkarze wicelidera rozgrywek pogodzili się już z trzybramkową porażką, kiedy w 90 min. ten sam zawodnik wykorzystując klasyczną wrzutkę na pole karne ustanowił wynik meczu na 4:0 dla Świtu. Spotkanie w Piotrowie, jak rzadko które, obyło się bez brutalnych fauli i żadnych kartek.

Na kolejny mecz piotrowianie jądą do Sokoła Duszniki

Świt: Jarosław Jezierski – Dariusz Sobański, Dariusz Dudek, Marcin Jankowski, Tadeusz Kłapyta, Łukasz Wrembel, Szymon Rembacz, Robert Balcerek, Janusz Łojszczyk, Maciej Wasielewski (od 82 min. Sławomir Patkowski), Andrzej Łożyński..

TORNADO Trzebaw - SOKÓŁ Duszniki 1:1 (0:0)

Remisowa porażka

Mecz z drużyną Tornado Trzebaw rozczarował zawodników i kibiców Sokoła, którzy spodziewali się zdobyć w tym spotkaniu trzy punkty.

W pierwszej połowie kibice nie obejrzeni żadnej bramki. Tuż po przerwie piłkarze Tornado wykorzystali nieostrożność dusznickiej drużyny i zdobyli prowadzenie dla swojego zespołu. Na szczęście na rewanż ze strony gospodarzy nie trzeba było czekać zbyt długo. Bramkę dla Sokoła zdobył Dariusz Bilewski.

Dusznicka drużyna nie wykorzystała, niestety,

w tym spotkaniu trzech naprawdę dobrych okazji do zwycięstwa. Zabrakło zdecydowania i celności. Ten remis boli tym bardziej, że za tydzień czeka Sokoła naprawdę emocjonujące spotkanie z jednym z najlepszych w tym sezonie zespołów Świtem Piotrowo.

Sokół: Leszek Korpik – Piotr Wujczak, Szymon Szymański, Grzegorz Kurowski, Rafał Starosta, Sławomir Korpik, Zbigniew Kłossowski, Radosław Kłossowski, Marcin Korpik, Sebastian Szade, Przemysław Janz, Krzysztof Korpik, Damian Bilewski, Feliks Korpik.

Warta Obrzycko – Orzeł Modrze 3:1 (3:0)

Dobra I połowa

Bardzo ważne 3 punkty zdobyli piłkarze obrzyckiej Warty w spotkaniu z drużyną Orła Modrze. Pomimo sukcesu zespół z Obrzycka

stają się, nie mający nic do stracenia goście. Jeden z ich ataków w 70 min. zakończył się powodzeniem, a ustalony w tym momencie wynik 3:1 nie



nadal jeszcze znajduje się w strefie spadkowej.

Pierwsza połowa spotkania należała bez wątpienia do gospodarzy. W 15 min. pierwszego gola dla Warty zdobył Patryk Kucner. Już w 32 min. Damian Koniszewski strzałem zza pola karnego podwyższył na 2:0 dla gospodarzy. W 40 min. podcięty na polu karnym zostaje Łukasz Koniszewski. Pewnym egzekutorem podyktowanego za ten faul rzutu karnego jest Mirosław Koput. Po zmianie stron bardziej aktywni

zmienił się już do końca spotkania. W najbliższą niedzielę Warta wyjeżdża do Lulina, na bardzo ważny dla układu końcówki tabeli mecz z tamtejszą Tęczą. Początek spotkania o godz. 16.00.

Warta: Artur Kalotka – Piotr Macyszyn, Mirosław Koput, Marek Obst, Maciej Bździel, Damian Koniszewski, Maciej prosek, Przemysław Rzeszowski (od 78 min. Tomasz Sękowski), Patryk Kucner, Robert Skowroński, Łukasz Koniszewski (od 46 min. Andrzej Macyszyn).

Rokita Rokietnica – GKS Kaźmierz 0:3 (0:1)

Pewne zwycięstwo

Kolejny dobry mecz rozegrali piłkarze GKS Kaźmierz. Ich przewaga w wyjazdowym spotkaniu z Rokitą Rokietnica widoczna była od samego początku spotkania. Porażkę 0:3 gospodarze mogą więc traktować, jako najłagodniejszy wymiar kary.

Drużyna GKS odniosła pewne zwycięstwo nad gospodarzami spotkania. Już w 20 min. wykonując rzut wolny Ryszard Krówczyński trafił prosto w słupek bramki rokieticzan. Pięć minut później jest już jednak 1:0. Witold Teclaw, po otrzymaniu podania, niemal bez zastanowienia, posłał piłkę tuż przy słupku do bramki rywali. Pomimo przewagi gości, wynik aż do przerwy nie uległ zmianie. W II połowie tylko przez pierwsze 10 minut

mecz miał wyrównany charakter. Potem kolejna bramka dla Kaźmierza wisiała niemal przy każdej akcji gości. Wreszcie w 65 min. Piotr Kubiak wykorzystał zamieszanie podbramkowe i z ok. 20 m uzyskał drugą bramkę dla GKS. W 70 min. wynik na 3:0 podwyższył Sebastian



Sienkiewicz. W końcówce spotkania w poczynania gospodarzy wkradła się nerwowość, czego efektem była czerwona kartka otrzymana przez jednego z ich zawodników w 85 min. meczu.

W najbliższą niedzielę 30 maja kolejnym przeciwnikiem kaźmierzan będzie jedenastka Tornada Trzebaw. Początek spotkania o godz. 15.00.

GKS Kaźmierz: Paweł Szymański – Damian Walkowiak (od 75 min. Tomasz Nowak), Ryszard Krówczyński, Rafał Stachowiak, Dariusz Marciński Sebastian Sienkiewicz, Krzysztof Woźny (od 64 min. Mariusz Mańka), Piotr Kubiak (od 72 min. Michał Włodarczak), Jarosław Walkowiak, Tomasz Walkowiak (od 64 min. Jarosław Nowak), Witold Teclaw.

Roźnowia Roźnowo – Warta Wartosław 1:5 (0:2)

Udany wyjazd

Bardzo dobrze spisali się piłkarze Warty Wartosław w wyjazdowym spotkaniu z Roźnowią. Dzięki temu zwycięstwu podopieczni Michała Okonia wykonali duży krok w kierunku pozostania w piłkarskiej klasie A.

Mecz w Roźnowie miał dla Warty bardzo duże znaczenie. Ewentualna strata punktów postawiłaby ten zespół w nieciekawej sytuacji. Podziało to chyba mobilizująco na zawodników, bowiem zagrali całkiem dobry mecz. Zespół z Wartosławia objął prowadzenie

już w 15 min. po strzale Bogdana Przybysza z rzutu wolnego, wykonywanego z odległości ok. 30 m. Pięć minut później na 2:0 podwyższył Ireneusz Jerzyk. Taki wynik utrzymał się do końca pierwszej połowy. Po zmianie stron gospodarze natarli z impetem

na bramkę Romana Kaszkowiaka. Trwało to przez ok. 15 min. Kolejne bramki były dziełem piłkarzy Warty. Najpierw w 65 min. Rafał Kudliński podwyższył na 3:0, a następnie Ireneusz Jerzyk na 4:0. Ten sam zawodnik, chwilę później został sfaulowany na polu karnym, jednak nie wykorzystał podyktowanego za to rzutu karnego. Ostatnią ramkę dla Warty zdobył w 85 min. Damian Soloch. Wcześniej jednak gospodarze zdobyli honorowego gola z rzutu karnego, za faul Michała Duczkowskiego w polu karnym.

Warta: Roman Kaszkowiak – Marek Kaszkowiak, Michał Okoń, Dawid Dura, Zbigniew Kudliński, Michał Duczkowski, Bogdan Przybysz, Daniel Rusinek, Damian Soloch, Ireneusz Jerzyk, Tomasz Kalitka (od 75 min. Rafał Kudliński)

KLASA A – GR.III

Rokita Rokietnica – GKS Kaźmierz	0:3
Roźnowia Roźnowo – Warta Wartosław	1:5
Świt Piotrowo – Pogoń Lwówek	4:0
Tornado Trzebaw – Sokół Duszniki	1:1
Warta Obrzycko – Orzeł Modrze	3:1
Spójnia Strykowo – Tęcza Lulin	4:1
Polonia Poznań – Orkan Konarzewo	4:0

Tabela

1. Polonia Poznań	22	60	70:14
2. Pogoń Lwówek	22	48	66:20
3. Świt Piotrowo	22	47	69:38
4. GKS Kaźmierz	22	41	63:31
5. Sokół Duszniki	22	39	42:33
6. Orzeł Modrze	22	35	47:36
7. Roźnowia Roźnowo	22	26	35:42
8. Spójnia Strykowo	22	25	38:54
9. Rokita Rokietnica	22	23	24:50
10. Tornado Trzebaw	22	23	34:65
11. Warta Wartosław	22	22	37:42
12. Tęcza Lulin	22	20	28:60
13. Warta Obrzycko	22	19	39:62
14. Orkan Konarzewo	22	12	21:66



Gminna Liga Piłki Nożnej Drużyn Niezrzeszonych

Zacięta walka o punkty

GMINA DUSZNIKI. W deszczowe, niedzielne popołudnie, 23 maja rozegrana została trzecia kolejka spotkań Gminnej Ligi Drużyn Niezrzeszonych. Bez wątpienia najważniejszym spotkaniem był bezpośredni pojedynek najlepszych dotąd drużyn Gminnej Ligi w obecnym sezonie.

Mecz pomiędzy BBKS Wilczyzna i REALEM Sędziny był to bardzo wyrównany. Wynik 0:0 powoduje, że ostateczny rezultat rozgrywek Gminnej Ligi pozostaje nadal tajemnicą, przez co kolejne mecze będą bardziej emocjonujące. Sekret tego bezbramkowego wyniku bez wątpienia tkwi w dobrej obronie obu zespołów, choć zdarzały się też niesamowite popisy bramkarzy.

Wielkich akcji nie brakowało, i to po obu stronach boiska, jednak były one niecelne. Szczególną nieskutecznością wykazał się jeden z zawodników Sędzińskiej drużyny oddając z kilku metrów niecelny strzał na pustą bramkę przeciwników. Wartość pojedynku pomiędzy tymi dwoma drużynami jest duża, zwłaszcza, że obie walczyły o pierwsze miejsce w poprzednim sezonie. Lepszy okazał się wówczas REAL.

Emocje panowały też na dusznickim boisku. gdzie został rozegrany mecz pomiędzy OSP Duszniki i drużyną Sędzinko 2002. Ta ostatnia a drużyna nie strzeliła do tej pory żadnej bramki. Zmieniło to z pewnością to niedzielne spotkanie, w którym Sędzinko zdobyło

5 goli. Mecz z powodu deszczu został nagle przerwany. Sędzia wznowił go po kilku minutach i natychmiast padły bramki. Pierwszą strzelili młodzi piłkarze OSP Duszniki. Następne jednak były dziełem zawodników z Sędzinko. Tylko dobrej postawie swojego bramkarza Leonarda Schmitichena OSP zawdzięczać może, iż nie straciła większej ilości bramek. Duszniczanom pomimo wielu podbramkowych sytuacji brak było dobrego wykończenia. Dodatkowo zniechęcił ich niecelny rzut karny i jeszcze bardziej niechciana samobójcza bramka. Mecz zakończył się ostatecznie rezultatem 5:2 dla Sędzinko 2002. OSP Duszniki nadal więc pozostaje bez punktów.

H.S.

Z BOISK KLASY B



Piłkarzom KS Sękowo nie udało się niestety próba objęcia fotela lidera gr. IV klasy B. W bezpośrednim pojedynku z prowadzącą Wartą Sieraków ulegli swoim rywalom 1:2, prowadząc od przerwy 1:0. Bramkę dla gospodarzy zdobył Jarosław Kawa. „Być może gra wyglądałaby zupełnie inaczej, gdyby nie dość pochopny rzut karny, na początku II połowy” powiedział nam trener Sękowa Tomasz Szczechowiak. Pomimo tej porażki zespół zachował pozycję wicelidera rozgrywek. /m/

KLASA B – GR. IV

LZS Rudka – LZS Wąsowo	1:2
KS Sękowo – Warta Sieraków	1:2
Dąb Bolewice – Sano-Huragan	
Podrzewie	2:1
Orzeł Łowyń – Rakieta Głuponie	4:4
Grom Zębowo – Czerwoni II Gaj	
Wielki (walkower)	3:0
Błyskawica Pakosław – pauzowała	

1. Warta Sieraków	16	40	40:10
2. KS Sękowo	17	37	48:22
3. LZS Wąsowo	17	34	41:21
4. Rakieta Głuponie	16	30	47:35
5. Dąb Bolewice	16	30	42:34
6. Orzeł Łowyń	17	28	49:32
7. Sano-Huragan Podrzewie	16	19	46:37
8. Błyskawica Pakosław	16	15	31:49
9. LZS Rudka	16	14	26:48
10. Grom Zębowo	16	12	25:44
11. Czerwoni II Gaj Wielki	17	1	17:76

KLASA B – GR.V

Relaks Pamiątkowo – LKS Baborówko	5:1
Czerwoni I Gaj Wielki – TS Skórzewo	1:2
Orkan Objezierze – Orkan Ryczywół	1:0
Rokita II Rokietnica – KS Sarbia	0:3
(walkower)	
Grom Binino – pauzował	

1. TS Skórzewo	12	34	48:15
2. Orkan Ryczywół	12	23	24:14
3. Czerwoni I Gaj Wielki	13	19	23:25
4. Orkan-Budostal			
Objezierze	13	19	23:25
5. KS Sarbia	13	18	23:25
6. Relaks Pamiątkowo	13	16	34:34
7. Grom Binino	11	12	30:35
8. LKS Baborówko	12	8	19:36
9. Rokita II Rokietnica	11	8	5:23



Zespół Czerwonych I Gaj Wielki podejmował lidera gr.V rozgrywek drużynę TS Skórzewo. Czerwoni przeważali przez większą część spotkania, szczególnie w II połowie. W pięć liczą się jednak bramki, a tych goście strzelili o jedną więcej. Zespołowi z Gaju Wielkiego, jak powiedział nam kapitan Witold Skrzypczak, brakowało wykończenia akcji. Ostatecznie Czerwoni przegrali więc 1:2 (0:1), a jedyną bramkę dla ich drużyny uzyskał Robert Rybicki. /m/

Relaks Pamiątkowo – LKS Baborówko 5:1

GMINNE DERBY



LZS Relaks Pamiątkowo

W Pamiątkowie tamtejszy Relaks podejmował swojego lokalnego rywala, zespół LKS Baborówko. Ze względu na ilość strzelonych bramek mecz, pomimo zimna, mógł się podobać. Ostatecznie Relaks wygrał aż 5:1 (3:1), a cztery trafienia zanotował na swoim koncie Jakub Kowalik (w tym wszystkie trzy w I połowie spotkania - w 8, 19 i 45 min.). Piątą bramkę zdobył dla Pamiątkowa Dawid Pawłowicz. Goście zanotowali na swoim koncie tylko jedno trafienie z rzutu karnego. W 40 min. jego skutecznym egzekutorem był Andrzej Pikul. Ten sam zawodnik nie wykorzystał jednak drugiego karnego, podyktowanego w 75 min. spotkania. W drużynie Pamiątkowa zagraли w tym meczu: Rafał Toporek, Tomasz Toporek, Jarosław Lesicki, Jakub Paul, Michał Pilch, Dawid Pawłowicz, Jarosław Golon, Piotr Czarnecki, Paweł

Kaczmarek, Bartłomiej Kowalik i Jakub Kowalik.

Piłkarzy LKS Baborówko zaprezentujemy w przyszłym tygodniu. /m/



Jakub Kowalik może być zadowolony ze swojego występu

LIGA NADWARCIAŃSKA

Zakończyły się rozgrywki grupy wronieckiej Ligi Nadwarciańskiej. W tym tygodniu rywalizowała tylko podgrupa II, bowiem I zakończyła swoje zmagania tydzień wcześniej.

Już w najbliższą niedzielę 30 maja, na boisku w Wartostawiu (w lesie) po dwie najlepsze drużyny z każdej podgrupy rozegrają spotkania półfinałowe. O godz. 15.00 Zjednoczeni Marianowo zmierzą się z Iskrą Biezdrowo, natomiast o godz. 17.00 Śródmieście Wronki spotka się z

W grupie II najciekawsze spotkanie rozegrane zostało w Obrowie. Dobrze radzący sobie wiosną zespół gospodarzy pokonał 4:3 lidera Fortunę, a wszystkie cztery bramki zdobył Radosław Janasek. Mecz był niezwykle zacięty. Początkowo prowadzenie objęli goście. Po strzeleniu przez nich drugiej bramki Byki zaczęły odrabiać straty, zdobywając trzy kolejne gole. W tym czasie gospodarze grali już w dziesiątkę z uwagi na usunięcie z boiska jednego z ich zawodników. Fortuna wykorzystwała przewagę doprowadzając do

Grupa I (wroniecka)

Podgrupa I	3:2
Tęcza Chojno – Górka Wronki	4:0
Płomień Kłodzisko – Błękitni Zamość	3:0
Grom Rzecin – Grom Samołęż	3:0

Tabela podgrupy I

1. Zjednoczeni Marianowo	26
2. Płomień Kłodzisko	24
3. Błękitni Zamość	22
4. Tęcza Chojno	21
5. Górka Wronki	16
6. Grom Samołęż	6
7. Grom Rzecin	0

Tabela podgrupy II

1. Śródmieście Wronki	24	44:19
2. Iskra Biezdrowo	19	23:23
3. Sparta Wierzchocin	17	21:24
4. Zieloni Ćmachowo	13	28:23
5. Sokół Jasionna	11	17:24
6. Huragan Stróżyki	0	18:38

Grupa II (Obrzycko – ostrorogska)

Orzeł Słopanowo – LZS Dobrojewo	1:2
Byki Obrowo – Fortuna Zielona Góra	4:3
LZS Otorowo – Sparta Kluczewo	2:4

Tabela

1. Fortuna Zielonagóra	10	22	49:15
2. LZS Dobrojewo	9	18	20:13
3. Byki Obrowo	10	13	20:35
4. Sparta Kluczewo	10	11	22:27
5. LZS Otorowo	9	8	17:21
6. Orzeł Słopanowo	10	8	14:28

Mecz na szczycie



MKS Szamotuły

Nieco na uboczu rozgrywek piłkarskich seniorów toczą swoje zmagania młodsi adepti piłki nożnej. Na ich spotkania przychodzi znacznie mniej kibiców, a jednak mecze potrafią być tak samo, a niekiedy nawet jeszcze bardziej emocjonujące, niż te w wykonaniu ich starszych „kolegów”. Jedno z takich spotkań odbyło się we wtorek 25 maja, na boisku Szamotulskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zmierzyły się w nim dwie czołowe drużyny młodzików, czyli chłopców urodzonych w roku 1991 i młod-

szych: MKS Szamotuły i Czarni Wróblewo, które w czterech rozegranych dotychczas meczach zgromadziły na swoim koncie same zwycięstwa.. Należy dodać, że w liczącej 9 zespołów grupie występuje także drużyna Sokoła Pniewy. Mecz o prymat w grupie, po zaciętym i wyrównanym przebiegu zakończył się bezbramkowym remisem.

Na wykonanych przed rozpoczęciem spotkania zdjęciach prezentujemy obie drużyny wraz z ich trenerami. P.M.



LZS Czarni Wróblewo



LZS Dobrojewo

Płomieniem Kłodzisko. Tydzień później 6 czerwca o godz. 17.00 zwycięscy półfinałowi rozegrają spotkanie finałowe. Poprzedzi je o godz. 15.00 mecz o III miejsce, w którym zmierzą przegrani z najbliższej niedzieli.

wyrównania. Zwycięski gol dla Obrowa padł w ostatniej minucie meczu. Do rozegrania w tej grupie pozostało tylko jedno zaległe spotkanie, w którym zmierzą się LZS Dobrojewo i LZS Otorowo.

Cytat tygodnia

„Czas to najlepsza cenzura, a cierpliwość najdoskonalszy nauczyciel”.

Fotka tygodnia



• Taniej? Nie mamy nic przeciwko temu. Gdyby jeszcze zlikwidować niebieski kolorek? Byłoby ok!

DZIEWCZYNA TYGODNIA



Na rozwiązanie krzyżówki oczekujemy do 07 czerwca. Hasło prosimy przelać na adres: ul. Robotnicza 28/4, 64-500 Szamotuły lub Nowa Wieś, ul. Szkolna 4/2, 64-510 Wronki. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody. Rozwiązanie krzyżówki z dnia 13.05.2004: „NATURA TO INSTYKNT SZTUKI”.

Nagrodę wylosował: Artur Soroka z Szamotuł. Gratulujemy, nagrodę wysłamy pocztą.

Horoskop

Co mówią gwiazdy?

Baran
Chcesz od razu poukładać całe życie - z miejscem na karierę, dom, uczucia. Wszystko w swoim czasie. Dziś na przykład poświęć czas bliskim.

Byk
Martwisz się, że nie zdążysz z robotą? Cóż to za czarne widzenie. Zaczniij od rana pomału od posprzątania biurka, wyrzucenia śmieci i poukładania dokumentów.

Bliźnięta
Nie unikniesz nieporozumień i konfliktów. Spróbuj cierpliwie wszystko wyjaśnić, zamiast rozpoczynać niepotrzebną wojnę. Pomóż sobie dobrym nastawieniem.

Rak
Praca umysłowa jest bardzo wyczerpująca. Twój organizm potrzebuje trochę ruchu. Kiedy głowa się dotleni, zaraz będzie lepiej funkcjonować.

Lew
W pracy przedstaw swoje pomysły, jest szansa na wprowadzenie ich bezkonfliktowo w życie. Parę nowości również korzystnie wpłynę na domowników.

Panna
Nie narzekaj na nadmiar obowiązków. Twoje zaangażowanie nie przejdzie bez echa. Możesz liczyć na nagrodę. Ty sam pozytywnie rozwiążesz sprawę.

Waga
Łatwo o błędy. Każdemu to się zdarza, tylko konsekwencje nie każdy chce wziąć na siebie. Postaraj się zaangażować wszystkie siły w to co robisz.

Skorpion
Dzisiejszy nastrój wprawi cię w zadumę. zagłębisz się w zakamarki swojej duszy, podsumujesz wszystkie swe sukcesy i porażki i zrozumiesz trudności.

Strzelec
Najważniejsza jest organizacja pracy. To ona pomaga osiągnąć sukces, na który z pewnością zasługujesz.

Koziorożec
Jesteś tak przepełniony energią, że mógłbyś niemal góry przenosić. Zanim jednak zabierzesz się za jakiegokolwiek zadanie - rozważ wszystkie za i przeciw.

Wodnik
Potraktuj poważnie to, co mówią inni, nawet jeśli wydaje ci się, że to zwykła plotka. Pamiętaj, że ponoć w każdej plotce jest odrobina prawdy.

Ryby
Wiele zrobiesz dla najbliższych, czas pomyśleć o sobie. Zaplanuj czas domownikom a sam przygotuj sobie miłe popołudnie. Wszystko zależy od ciebie.

Krzyżówka - Rusz głową

Zniżka na giełdzie	Król przed koronacją	Klika	Spiesz gasić pożar	▼	Drzewo Laury i Filona	▼	Spis dań	▼	Cyna lub nikiel	▼	Krwi do mózgu
▶	▼	▼	▼		3	Klient ZUS-u	▶	19	18		9
Mieszka w Wilnie	▶							11			8
Podziemia kolej							21	Rytm serca	Skład, magazyn dawniej		Ochrona głowę motocyklisty
▶						Wyrotka na lodowisku	▶		▼		15
	17										
Dwutlenek krzemu	▶		14	2		Łobuz					
						Rzęsisty deszcz	▶	22			
▶	5				Gaz szlachezny, liczba atomowa 2				Najwyższa karta; as		Drzewo iglaste; araukaria
Okres próbny w pracy	Ojciec lkarza	Wojskowy uczeń				Był nim Zenon z Kition	▶	23			20
Wycięcie w sukni	▶	▼						Sterta, zwał	Jadalny skorupiak morski		Przełożony klasztoru
▶			Zatyczka koła wozu	Epoka geologiczna		Z niego szyba lub butelka	▶		▼		
Uświęca środki			▼	▼				12	4		
Członek na zjazd	▶								Nurt muzyki rockowej	▶	
▶	10		6					1			
Rodzaj rygla, antaba		Szlam, osad	▶							Bicz, pejcz	7
											13

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie - aforyzm Anny Pogonowskiej.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	